

Niezwykła wystawa i jubileusz niezwykłego człowieka



Relacja z wydarzenia na stronach 10-11.



Konsulat Generalny
Rzeczypospolitej Polskiej
w Nowym Jorku

Pod honorowym patronatem Konsulatu Generalnego RP w Nowym Jorku
Konsul Generalny Adrian Kubicki



Projekt finansowany ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu Polonia i Polacy za Granicą 2022.
This project is financed by the Chancellery of the Prime Minister as part of the "Polonia i Polacy za Granicą 2022" contest.

Publikacja wyraża jedynie poglądy autora/ów i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.
This publication expresses the views of the authors and cannot be associated with the official position of the Chancellery of the Prime Minister.





Board of Directors

Marian Żak – President

e-mail: marianz@polishslaviccenter.org

Paweł Pachacz – Vice President
e-mail: pawelp@polishslaviccenter.org

Father Joseph Szpilski – Vice President
e-mail: jszpilski@polishslaviccenter.org

Zbigniew Solarz – Treasurer
e-mail: zbigniews@polishslaviccenter.org

Bożena Konkiel – Secretary
e-mail: bozenakonkiel@polishslaviccenter.org

Artur Dybanowski – Director
e-mail: arturd@polishslaviccenter.org

Izabella Kobus Salkin – Director
e-mail: izabellak@polishslaviccenter.org

Bożena Piekarcz-Lesiczka – Director
e-mail: bozenap@polishslaviccenter.org

Romuald Magda – Director
e-mail: romualdm@polishslaviccenter.org

Audit Committee

Elizabeth Gosek
e-mail: elizabethg@polishslaviccenter.org

Iwona Podolak
e-mail: iwonap@polishslaviccenter.org

Robert Chibowski
e-mail: robertch@polishslaviccenter.org

Agnieszka Granatowska – Executive Director
e-mail: agnieszkag@polishslaviccenter.org

The Polish & Slavic Center (PSC) is non-profit social and cultural services organization founded in 1972 and headquartered in New York City. With approximately 40,000 members, the PSC is one of the largest Polish-American organizations on the East Coast. It receives contracts from the City of New York – Department for the Aging (DFTA), Department of Youth & Community Development (DYCD), and sponsorship from the NYC Council. Each year the PSC receives funds to support programs that are free for the community. In addition, PSC promotes the program “Polonia supports young talents” and the PSC scholarship program. PSC also publishes its own quarterly paper “Echo PSC” which is dedicated to events, happenings and achievements of Polonia.

POLISH & SLAVIC CENTER
176 Java Street, Brooklyn, New York 11222
polishslaviccenter.org



Projekt wspierany ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu Polonia i Polacy za Granicą 2022.



Projekt „Polska Platforma Medialna – Świat” realizowany przez Fundację Wolność i Demokracja.

Publikacja wyraża jedynie poglądy autora/ów i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

This project is supported by the Chancellery of the Prime Minister as part of the “Polonia i Polacy za Granicą 2022” contest.

Project “Polska Platforma Medialna - Świat” is conducted by the “Wolność i Demokracja” fund.

This publication expresses the views of the authors and cannot be associated with the official position of the Chancellery of the Prime Minister.

Z całego serca Dziękuję za Współpracę!

Centrum Polsko-Słowiańskie (CPS) zaczyna działać lepiej i odważniej. Nawiązuję współpracę z innymi organizacjami jak też współpracę z artystami. Organizujemy wystawy, koncerty czy też spotkania z ciekawymi przedstawicielami naszego środowiska. Dziękuję całemu zarządowi, pracownikom i wolontariuszom za olbrzymi wkład pracy w dalszy rozwój CPS i popularyzowanie naszych artystycznych wydarzeń. Dziękuję przedstawicielom prasy: Pani Elżbiecie Popławskiej, Nowy Dziennik; Pani Zosi Żeleskiej-Bobrowski, Super Express; Pani Zosi Kłopotowskiej, Kurier Plus za piękne reportaże o spotkaniach czy też imprezach organizowanych przez CPS. Prasa wykonuje bardzo trudną pracę, którą powinniśmy docenić i CPS docenia Wasz wkład w propagowaniu wizerunku Centrum.

Jesteśmy niezwykle wdzięczni Ministerstwu Spraw Zagranicznych za okazaną pomoc finansową dzięki której mogliśmy zrealizować konieczne naprawy i modernizację budynków przy 176 Java Street i 177 Kent Street na Greenpoint. Dziękujemy za okazane wsparcie finansowe w roku 2022 oraz w 2023. Dzięki dodatkowym funduszom w ubiegłym roku mogliśmy naprawić windę, z której korzystają seniorzy oraz wymienić drzwi w budynku, gdzie znajduje się przepiękna sala koncertowa. Dzięki wsparciu z MSZ obecnie nasza organizacja może zgodnie z przepisami budowlanymi organizować koncerty, wystawy, pokazy filmowe oraz prelekcje i godnie promować polskie dziedzictwo narodowe tym samym będąc ambasadorem Polski za granicami kraju.

Dziękuję Konsulowi Generalnemu Adrianowi Kubickiemu, który pierwszy zaprosił CPS aby rozpoczęło obchody 50-lecia w siedzibie Konsulatu. Zaufał nam że będziemy dbać o rozwój CPS i teraz mogę powiedzieć że nie zawiedliśmy tego zaufania. Dziękuję za współpracę z Instytutem Kultury Polskiej w Nowym Jorku Pani Mai Steczkowskiej. Liczę, że współpraca z Instytutem Kultury będzie się rozwijała.

Oczywiście cieszymy się bardzo z nawiązanych kontaktów i współpracy z innymi organizacjami polonijnymi. Dziękuję za współpracę z Centralą Polskich Szkół Dokształcających Pani prezes Dorocie Andrace; Instytutowi Józefa Piłsudskiego w Ameryce, Pani prezes Iwone Kordze; Polish American Veterans Association District 2, Panu Markowi Chruscielewskiemu i Panu Zygmuntowi Bielskiemu z Zarządu; z Pulaski Association of Business and Professional Men Inc. Panu prezesowi Grzegorzowi Frycowi; Children's Smile Foundation Pani prezes Joannie Gwóźdź i dyrektorowi wykonawczemu Panu Wojtkowi Maślance; z Polskim Stowarzyszeniem Młodzieży Panu prezesowi Jakubowi Staniewskiemu; New York Dance and Innovation, Panu dyrektorowi wykonawczemu Jakubowi Polaczykowi. CPS jest otwarte na współpracę i już widać duży postęp w organizowaniu wspólnych przedsięwzięć. Cieszę się ze współpracy z organizacjami za co serdecznie dziękuję w imieniu całego zarządu.

Specjalne podziękowanie należy się sponsorom, których ciągle przybywa. Lista wszystkich darczyńców umieszczona jest na stronie internetowej

Centrum. Jest ona długa, z czego bardzo się cieszę. W imieniu Zarządu bardzo dziękuję za Państwa wsparcie. Chciałbym podziękować serdecznie PSFCU za finansowe wspieranie Centrum, Panu przewodniczącemu Rady Dyrektorów Krzysztofowi Matyszczkowi oraz Panu Prezesowi/CEO Bogdanowi Chmielewskiemu. Dziękujemy za zrozumienie, że jesteśmy na etapie odbudowy CPS. Dzięki przyznany funduszom oraz grantom, CPS realizuje kolejne plany, w tym kontynuuje proces remontów. Poczyniliśmy duży postęp by Centrum mogło dalej istnieć.

Wsparcie otrzymujemy także z Polski, między innymi z Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Finansowe granty z Polski także przeznaczamy na remont budynków CPS.

Współpracuje z nami wiele mniejszych, polonijnych organizacji, między innymi Polsko-Amerykański Klub Fotografika, który od niedawna ma swoją siedzibę w Centrum i który w tym roku obchodzi swoje 25. lecie. Pierwsza wystawa fotograficzna z okazji jubileuszu Klubu miała miejsce w CPS 4. marca tego roku.

Zapraszam członków do kontaktu z administracją Centrum. Prosimy o Państwa adresy emailowe. Pozwól nam one na wysyłanie Państwu elektronicznych listów z informacją o obecnych wydarzeniach w CPS. Zachęcam także do odwiedzania naszej strony internetowej która jest aktualizowana na bieżąco.

Członkom Centrum Polsko-Słowiańskiego życzę wielu miłych spotkań i ciekawych wydarzeń w siedzibie Centrum.

*Z wyrazami szacunku i przyjaźni,
w imieniu Rady Dyrektorów
Marian Żak, Prezes*

Thank you for your cooperation!

The Polish and Slavic Center has been working more and more vibrantly and bravely. We have launched partnerships with several organizations and artists. We host exhibitions, concerts, and presentations by interesting members of our community.

I wanted to express my gratitude to the Board of Directors, employees, and volunteers for their input in the development of the PSC and unending assistance in the organization of cultural events. I wanted to thank members of the press: Elżbieta Popławska (Nowy Dziennik), Zosia Żeleska-Bobrowski (Super Express), Zosia Kłopotowska (Kurier Plus) for their insightful coverage of our events. The Polish American press has a challenging task to do which all of us should acknowledge. We, at the Polish and Slavic Center, certainly appreciate their contribution to promoting the image of our organization.

The Polish and Slavic Center would like to thank Poland's Ministry of Foreign Affairs for their financial support thanks to which we were able to carry out the most necessary repairs and upgrades in our buildings at 176 Java Street and 177 Kent Street in Greenpoint. We are extremely grateful for the financial assistance we received in 2022 and 2023.

Thanks to these additional funds, last year we were able to repair the elevator that is used primarily by older adults, members of the Krakus Senior Center and clients of the Extended Social Services

Program. We were also able to replace entrance doors in the building housing our beautiful concert auditorium. Thanks to Poland's Ministry of Foreign Affairs's support, the space we use for cultural events is compliant with NYC building code. We can now host concerts, exhibitions, movie screenings, lectures, promote Polish heritage in New York, and serve as an ambassador of Poland abroad.

My sincere thanks to the Consulate General of Poland and Consul General Adrian Kubicki, who invited us to start the celebrations of the 50th anniversary of the Polish and Slavic Center at the Lamar Mansion. He put trust in us, and we can proudly say that we haven't let him down. I am grateful to the Polish Cultural Institute in New York and its Acting Director Maja Steczkowska for initiating collaboration. I am looking forward to mutual initiatives.

We are extremely happy about new contacts and partnerships with Polish American organizations. Many thanks to the Polish Supplementary School Council and its Chairperson Dorota Andraca Ph.D.; the Piłsudski Institute of America and its President Iwona Korga, Ph.D.; the Polish Army Veterans Association in America and its Board Members Mark Chruscielewski and Zygmunt Bielski; the Pulaski Association of Business and Professional Men and its President Gregory Fryc; the Children Smile Foundation and Joanna Gwozdz as well as

Wojtek Masłanka; Polish Youth Association and its President Jakub Staniewski; and last but not least the New York Dance & Arts Innovations and its Executive Director Jakub Polaczyk.

The PSC is very enthusiastic about all these partnerships and excited to see progress in mutual initiatives. On behalf of the Board of Directors, I wanted to thank you all for your interest in working with us.

Special thanks to the growing group of our dedicated sponsors. Thanks to you, we can realize our mission and hold more and more events to benefit our members. I am excited to say that the list of sponsors is getting longer by the day and all the names can be found on our website. On behalf of the Board of Directors, our sincere words of gratitude for your support.

Finally, I wanted to express our sincere appreciation to the Polish and Slavic Federal Credit Union, its Chairman Krzysztof Matyszczak, and President/CEO Bogdan Chmielewski. Thank you for your understanding and support as we are going through the process of rebuilding the PSC. Thanks to the PSFCU, other sponsors, and grants, we have been able to make progress in renovating our premises and strengthening our organization for years to come.

*On behalf of the Board of Directors
Marian Żak, President
Polish and Slavic Center*

Mamy świadomość stojących przed nami zadań

Uważam, że rok 2022 zakończył się dla Centrum Polsko-Słowiańskiego sukcesem – mówi prezes tej instytucji Marian Żak. Otrzymaliśmy znaczącą pomoc finansową na odbudowę infrastruktury CPS, m.in. federalny grant od Kongresu USA. Jestem pewien, że z nowym zarządem poradzimy sobie z zadaniami które nas czekają.

Został Pan wybrany na prezesa Centrum Polsko-Słowiańskiego (CPS) na kolejną dwuletnią kadencję. Wybory na drugą kadencję odbyły się w 2022 roku.

Tak, wybrał mnie zarząd CPS, i to jednoznacznie. Nie myślałem, że będę dalej kandydował. Proponowałem dwóm członkom zarządu: Pawłowi Pachaczowi i Zbigniewowi Solarzowi, aby przystąpili do wyborów, ale oni poprosili, abym dalej kontynuował swoją pracę.

Stanie na czele takiej instytucji jak CPS to wielkie wyzwanie. To największa organizacja polonijna, zrzeszająca ok. 40 tysięcy członków.

Jestem pewien, że z nowym zarządem poradzimy sobie z zadaniami i problemami, które nas czekają. Podczas minionych dwóch lat (poprzedniej mojej kadencji) zarówno lokalne, jak i polonijne środowiska oceniły bardzo pozytywnie działalność placówki.

Co zadecydowało o takich opiniach?

Pierwsze dwa lata były bardzo burzliwe i bardzo trudne. Teraz dopiero mogę ocenić, że zmiany, na które się zdecydowaliśmy, przyniosły bardzo pozytywne rezultaty. Przez pierwsze osiem miesięcy, gdy występowałem w roli nowego prezesa, chciałem wprowadzić ład organizacyjny w CPS. Przygotowane obowiązki pracy dla dyrektora wykonawczego, które zostały przegłosowane przez cały zarząd, nie zostały podpisane przez ówczesnego dyrektora. Aby egzekwować wykonanie pracy, potrzebne jest podpisanie obowiązków przez pracownika. Dlatego zarząd CPS podjął decyzję o zmianach na stanowiskach w administracji, m. in. dyrektora wykonawczego i księgowego. Nie ukrywam, że był to trudny czas. Przetrawiliśmy go jednak i przeszliśmy do planu rozwoju CPS. Po inspekcji budynków należących do CPS okazało się, że ich stan techniczny jest przerażający, były ogromnie zaniedbane.

W jaki sposób udało się przeprowadzić tak dużą transformację w ciągu jednego roku?

Musieliśmy zweryfikować, co możemy natychmiast zrobić i zdecydować o kolejności napraw czy też remontów, aby kontynuować działalność CPS. Pragnę w tym miejscu podziękować Polsko-Słowiańskiej Federalnej Unii Kredytowej za pomoc. Zwiększenie składek członkowskich, które systematycznie zasilają konto CPS, okazało się dużym wsparciem. Najpierw skupiliśmy się na budynku Galerii CPS przy Kent St. (tzw. kościółek), aby przyznano nam certyfikat, umożliwiający organizowanie imprez w tym miejscu. Zgodnie z przepisami przeciwpożarowymi musieliśmy m. in. wymienić wszystkie drzwi. Ponadto odnowiliśmy salę, wyposażyliśmy ją w nowe światła. Aby w galerii mogły odbywać się artystyczne prezentacje i spotkania przy muzyce, zakupiliśmy odpowiednią aparaturę nagłaśniającą.

A co ulepszyliście w budynku znajdującym się na Java Street?

W tym budynku odnowiliśmy salę Klubu Seniora „Krakus”, zakupiliśmy fortepian – nie tylko dla znakomitych artystów występujących w CPS, ale przed wszystkim dla naszych seniorów, którzy przygotowują swoje imprezy. Z dawnego biura zrobiliśmy salę dla 50 widzów, którą wynajmujemy na mniejsze wydarzenia, np. na spotkania „Kuriera Plus” czy biznesowe. Odnowiliśmy całe pierwsze piętro, wnętrza sal i korytarz. Zakupiliśmy wygodne krzesła dla osób oczekujących na porady. W ramach programu dla seniorów organizujemy też dyskoteki, a przy tym okazało się, że młodzież też chętnie odwiedza te muzyczne spotkania. Są to więc zabawy międzypokoleniowe! Z radością pochwalę się sukcesem Klubu Seniora „Krakus”, który otrzymał wyrazy uznania w formie Proklamacji od przedstawicieli miasta, za wzorową pracę. Przez cały ten okres starał się rozwiązać poważny problem z drugim piętrzem w tym budynku, gdyż okazało się, że nie egzystuje ono w dokumentach miasta. Zaangażowaliśmy nowego architekta i specjalnego branżowego pracownika, który pośredniczy między architektem i miastem. Śpieszymy się, aby do listopada br. załatwić wszelkie formalności, by móc otrzymać grant na starszszkole na tym piętrze. W tym czasie starał się



Zdjęcie: Kancelaria Prezydenta

Prezes CPS Marian Żak z prezydentem RP Andrzejem Dudą i jego małżonką Agatą Kornhauser-Dudą.

rozwiązać wszelkie niedociągnięcia i zaniedbania zostawione nam przez poprzednią administrację CPS.

Dzięki takiej szybkiej odbudowie administracji i natychmiastowym załatwieniu niezbędnych napraw mogliście przystąpić w 2022 roku do obchodów 50-lecia CPS. Ponieważ CPS rozpoczęło swoją działalność w lipcu 1972 roku, więc rok obchodów skończy się w lipcu 2023 r.

A tak naprawdę uważamy, że lata 2022 i 2023 to wręcz nieustające obchody 50-lecia. Z perspektywy minionego czasu (mojej pracy) uważam, że rok 2022 zakończył się sukcesem CPS. Dostaliśmy wiele proklamacji i listów gratulacyjnych od amerykańskich polityków, a także od polskich władz, które dostrzegły nasz wkład w promocję Polski. Dziękujemy Ministerstwu Kultury, Konsulatowi Generalnemu RP i wspaniałym polskim artystom za wspieranie Centrum Polsko-Słowiańskiego. Chcę zaznaczyć, że nie skończyło się tylko na listach, ale otrzymaliśmy znaczącą finansową pomoc na odbudowę infrastruktury CPS. Dostaliśmy tzw. federalny grant w wysokości 750 tys.

dolarów od Kongresu USA. Grant federalny zatwierdzony przez Kongres USA to niespotykana sprawa. Trudno sobie wyobrazić, jakiego wysiłku wymaga uzyskanie takiego grantu. Na zaproszenie uszyska generalnego RP w Nowym Jorku Adriana Kubickiego inauguracja 50-lecia CPS odbyła się w polskim konsulacie na Manhattanie. Pośród zaproszonych gości byli także przedstawiciele władz amerykańskich. Właśnie tego wieczoru dowiedzieliśmy się, że CPS kwalifikuje się na federalny grant. Nasze starania poparł kongresmenka Carolyn Maloney i senator Charles Schumer. Grant ten opracowała Aleksandra Słabisz, dyrektor ds. rozwoju CPS. To sukces całego zarządu, który zagłosował, aby utworzyć stanowisko dyrektora ds. rozwoju w naszym Centrum. Pozytywne odpowiedzi w sprawie grantów otrzymaliśmy także z Polski. Dostaliśmy do tej pory trzy granty z Ministerstwa Spraw Zagranicznych w wysokości 60 tys., 80 tys. i 110 tys. dolarów, na specyficzne naprawy w CPS. Nasza Unia Kredytowa przyznała dla CPS pożyczkę w wysokości 150 tys. Mogliśmy więc dokończyć remont budynku przy Kent St. Bez tych funduszy Galeria Centrum byłaby dalej zamknięta. Cała administracja CPS na czele z Agnieszką Granatowską, obecną dyrektorką wykonawczą, działała pod dużą presją i starała się wywiązać z powierzonych obowiązków. Otrzymaliśmy również dotacje od lokalnych polityków: 10 tys. przekazał Lincoln Restler, radny z dystryktu 33, 45 tys. dolarów otrzymaliśmy od radnej Emily Gallagher. Podsumowując, z grantów ma wpłynąć do CPS około 1 miliona 45 tys. dolarów. To wielki sukces zarządu CPS, pracowników i zapewne wielka satysfakcja dla wszystkich naszych członków.

Jakie widzi Pan dalsze możliwości rozwoju tej instytucji we współczesnym świecie, czy zmieniają się priorytety?

Nasza obecna sytuacja już nie wygląda tak źle, jak to było przed rokiem. Zarząd wiedział, że trzeba będzie ciężko pracować, aby znaleźć środki na odnowienie budynków, rozszerzenie programów dla członków i lokalnej społeczności. Demografia Greenpointu zmieniła się znacząco. Przez wiele lat tę okolicę zamieszkiwało 90 procent Polaków, obecnie jest ich poniżej 20 procent. Jako organizacja, która chce dalej istnieć i rozwijać się musimy wziąć to pod uwagę. Naszymi programami powinniśmy zachęcić do współpracy przedstawicieli innych narodowości. Postaramy się utworzyć programy, które będą ich zachęcały do odwiedzin CPS. Mamy plan na utworzenie przedszkola, ale musimy z miastem rozwiązać sprawę drugiego piętra w budynku przy Java St. Nie wiem, czy uda się powtórzyć sukces finansowy z 2022 roku, ale dalej będziemy się starać, aby znaleźć finansową pomoc i zdobywać następne granty. Myślę, że już wszyscy nowi pracownicy i za-



Proklamacja od władz i polityków nowojorskich z okazji 50-lecia CPS prezentują (od lewej): prezydent Brooklynu Antonio Reynoso, Zbigniew Solarz, Marian Żak, Iwona Korga, ks. Józef Szpilski, Lincoln Restler, radny z dystryktu 33 w Nowym Jorku.



Podczas gali 50-lecia CPS w konsulacie RP na Manhattanie odznaczeni Krzyżami Zasługi przez prezydenta Polski członkowie zarządu CPS (od lewej): prezes Marian Żak, ksiądz Józef Szpilski, konsul generalny RP Adrian Kubicki (który wręczył odznaczenia), Agnieszka Granatowska, Zbigniew Solarz.

rząd zaczynają wchodzić w tryby nowej organizacji, która posiada nowe inspiracje i ma świadomość zadań, które zachęca do wielokulturowej współpracy. W tym roku złożyliśmy już wnioski do radnej Emily Gallagher, o grant w wysokości 1 mln 200 tys. dolarów. Proszę członków i sympatyków CPS, aby trzymali kciuki za nas, bo uzyskane fundusze pomogą w ukończeniu prac remontowych. Dodam, że bardzo ważnymi sponsorami z Polski byli: Fundacja Kultury i Sztuki RP, Stowarzyszenie Wspólnota Polska, Fundacja Wolność i Demokracja. Bar-

dzo dziękuję tym instytucjom za pomoc. Wspierają nas też sponsorzy indywidualni, biznesmeni i oczywiście PSFCU, na którą najbardziej liczymy. Unia to nasza duma, gdyż to CPS założyło ten „polonijny bank”, kużytkowi środowiska polonijnego. Życzę wszystkim członkom, pracownikom i zarządowi Centrum Polsko-Słowiańskiego pomyślności w osiągnięciu znaczących celów programowych, szczególnie w tym jubileuszowym roku. Zapraszam na ciekawe wydarzenia organizowane przez CPS.

Rozmawiała Elżbieta Popławska

We are ready for new challenges

“The year 2022 ended with success for the Polish and Slavic Center – says the President of our organization Marian Zak. – We received significant funding for the renovation of our infrastructure, including a federal grant approved by the U.S. Congress”.

During the last election in 2022, you were chosen for another two-year term as President of the Polish and Slavic Center.

That’s correct, I received a unanimous vote from the PSC Board of Directors. I didn’t think I would run for another term. I had encouraged two members of the Board: Pawel Pachacz and Zbigniew Solarz to submit their candidacies, but they asked me to continue as President of the Board of Directors.

Presiding over an institution like the PSC is a huge challenge. This is the biggest Polish American non-profit with 40,000 members.

I am convinced that with the new Board of Directors, we will be able to tackle all the challenges and problems facing us. In the last two years, during my first term, we received very positive feedback from both local and Polish American communities.

What were these positive opinions influenced by?

The first two years of my term were quite turbulent and difficult. However, now looking back, I can say that the transformation which we launched has produced positive results.

During the first eight months of my term as president, I wanted to introduce organizational governance at the PSC. The list of duties of the executive director that the Board approved was not accepted in writing by the then-executive director. Meanwhile, for the job requirements to be binding they need to be signed by the employee. That’s why the Board of Directors decided to replace the executive director as well as the bookkeeper. I am not going to deny that it was an extremely difficult period for us. However, we survived it and moved on to the development phase. Upon inspection of the buildings that belong to the PSC, it turned out that they were deteriorating, and their condition was alarmingly bad.

How were you able to carry out the transition in just one year?

We had to assess what we could do immediately and decide on the next-step repairs and renovations necessary for our organization to thrive. I wanted to express here my gratitude to the Polish and Slavic Federal Credit Union for their assistance. The PSFCU raised membership dues, one of the major sources of support for our organization.

First, we focused on the building at Kent Street, the PSC Gallery, the so-called “church”. We worked on obtaining Public Assembly, a permit that allowed us to organize events in this beautiful space. Before we were granted PA, we had to replace all entrance doors to make them compliant with FDNY regulations. Then, we renovated the auditorium, installed new lights, and purchased new audio equipment to provide the proper environment for artistic and musical events.

What improvements have been implemented in the building at Java Street?

Here, we have renovated the Krakus Senior Club auditorium and purchased a piano that’s now used by renowned artists who come to perform at the PSC, but also by members of our adult center during their numerous events.

We transformed one of the offices on the first floor into a meeting/gallery room with a capacity of 50 people. That’s where smaller business, educational, and cultural events are taking place now. We also rent it for events organized by “Kurier Plus”.

We have renovated the entire first floor, including the offices and the hallway. The latter we also furnished with brand new chairs for our patrons who are waiting for their ap-

pointments at the Extended Social Services and Immigration and Legal Services.

As part of the program for older adults, we started organizing Polish Dance Nights. Soon, however, it turned out that they are very popular among the younger population, too. As a result, the Polish Dance Nights have become intergenerational events. I am also proud to say that our Krakus Adult Center was recognized for its exemplary work.

Since my first term, we have been trying to solve the problem with the second floor after it turned out that it did not exist in the NYC Department of Buildings records. We hired a new architect and an expeditor. We are doing our best to sort out all the paperwork before November 2023 so that we can apply for a DOE grant to run a 3-K there.

In the meantime, we have been doing our best to address the shortcomings and omissions we inherited from the previous administration.

Thanks to the swift transformation of the administration and rapid settlement of the most urgent matters, the PSC was able to launch 50th-anniversary celebrations in early 2022.

Since the Polish and Slavic Center was established in August 1972, our anniversary celebrations will last till August 2023. But in fact, for us, both years 2022 and 2023 are the anniversary years.

Looking back, I am strongly convinced that 2022 was extremely successful for our organization. We received several proclamations and congratulatory letters from local elected officials as well as from Polish authorities who acknowledged our engagement in the promotion of Poland in



the U.S. We are grateful to the Ministry of Culture, the Consulate General of the Republic of Poland, and the amazing Polish artists for their support.

I want to highlight that it wasn't only letters and proclamations. We received significant financial assistance for the renovations of our infrastructure. In the 2023 budget bill, the U.S. Congress approved federal funding from the U.S. Department of Housing and Urban Development for the Polish and Slavic Center in the amount of \$750,000. It is an unprecedented development for our organization. Our application, which was prepared by Aleksandra Slabisz, the Development Director, was supported by Congressmember Carolyn Maloney and senator Charles Schumer. This grant can be interpreted as a success of the entire Board of Directors who voted to create the position of Development Director at the Polish and Slavic Center.

The PSC has also received three grants from Poland's Ministry of Foreign Affairs in the amount of \$60,000, \$80,000, and \$110,000 also for specific infrastructure improvements. We have also been given an extra \$10,000 from the City Council through our Councilman Lincoln Restler and \$45,000 from the NYS Assembly thanks to our Assemblymember Emily Gallagher.

The PSFCU has granted us a line of credit in the amount of \$150,000. With this assistance, we were able to complete the renovation of the auditorium at Kent Street. Without these funds, our PSC Gallery would still be closed. Summing up, in the last year the Polish and Slavic Center has received a total of \$1,045,000 in grants. It is a huge success for our Board of Directors and, as I am sure, a great satisfaction for all our members.

The entire administration with Agnieszka Granatowska, our Executive Director, works under a lot of pressure and does their utmost to meet expectations.

How do you see further growth and development of our organization in the current changing world? Do priorities change?

Our current situation is not as bad as it was a year ago. The Board of Directors knew that we would have to work hard in order to find funding for the immediate repairs of the buildings, and expansion of programs that serve our members and the local community.

The demographics of Greenpoint, the New York neighborhood where the PSC is located, have been changing significantly. Back in the day, 90 percent of the population of Greenpoint consisted of immigrants from Poland, now it is down to 20 percent. As an organization that wants to stay here and thrive, we need to take the demographic shift into consideration. We will be striving to create programs that will be attractive to members of other ethnic com-



Centrum jest otwarte dla młodych artystów, nie tylko tych, którzy mają polskie korzenie. Na zdjęciu: Nicholas Kaponyas i Yohji Daquio



munities and will encourage them to visit the PSC.

We are planning to create a pre-K program once we solve the problem with the NYC DOB regarding the second floor. I am unsure if we can repeat the financial success from 2022 but we will do our best to obtain further financial assistance from grants.

I think that all our new employees and the Board of Directors have gotten accustomed to the new organization mode which is based on fresh inspirations and the awareness of the multicultural environment.

This year we filed a grant proposal for \$1MLN to the NYS State Assembly through our Assemblymember Emily Gallagher. I am asking all PSC members and friends to keep their fingers crossed for this funding as it would allow us to continue with the most pressing repairs and renovations.

I wanted to mention a couple of our important sponsors from Poland: Fundacja Kultury RP, Wspolnota Polska, and Freedom and Democracy Foundation. I am wholeheartedly thankful for their support.

We also have been receiving tremendous support from individual sponsors, members of the Polish American business community, and the PSFCU whom we rely most on upon. The PSFCU is an institution we are very proud of. It was established by the PSC as a "bank" whose mission was to help Polish Americans manage their finances.

Wrapping up, I would like to wish all our members, employees, and the Board of Directors of the Polish and Slavic Center many successes in reaching program goals, especially in the anniversary year. I also wanted to invite everyone to the events organized by the PSC.

Elzbieta Poplawska

Centrum uhonorowane przez dwóch nowojorskich radnych

Lincoln Restler, radny z okręgu 33. oraz Robert L. Holden, radny z okręgu 30. złożyli wizytę w Centrum Polsko-Słowiańskim, by na ręce prezesa Mariana Żaka, dyrektora wykonawczej Agnieszki Granatowskiej oraz dyrektora Klubu „Krakus” Artura Pustuly, wręczyć proklamację z okazji 50. lecia CPS ze słowami uznania za działalność na rzecz Polonii w Nowym Jorku.

Członkowie „Krusa”, Pani Marianna Prusaczyk oraz Pan Waldemar Ostrowski, wręczyli gościom pisemne podziękowania z podpisami klubowiczów oraz drobne upominki, w tym książkę o polskich miastach po angielsku.

Jesteśmy wdzięczni za docenienie naszych wysiłków promowania polskiej kultury w Nowym Jorku oraz niesienia pomocy socjalnej i prawnej imigrantom i innym mieszkańcom miasta.

CPS



Spotkanie i mini retrospektywa Magdaleny (Maleny) Zawadzkiej

Wodnowionych i nowoczesnych pomieszczeniach Centrum Polsko-Słowiańskiego (CPS) z inicjatywy Igora Wieczorkowskiego, Dyrektora Finansowego CPS odbyło się kameralne spotkanie ze znaną polonijną malarką naiwną Magdaleną Zawadzką. Wszystkich spragnionych obcowania ze sztuką i spotkania z polonijną malarką przywitała Agnieszka Granatowska, Dyrektor Wykonawczy CPS. Na gości oprócz nigdzie dotąd nie pokazywanych obrazów artystki czekała niespodzianka, którą okazał się znakomity film o twórczości i historii życia malarki, stworzony przez reż. Mariusza Brożka. Wydarzenie poprowadził redaktor Andrzej Józef Dąbrowski.

Magdalena (Malena) Zawadzka



Andrzej Józef Dąbrowski, Magdalena Zawadzka oraz Mariusz Brożek.

Magdalena Zawadzka studiowała malarstwo na Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku. Po ukończeniu studiów przeniosła się do Warszawy, gdzie skoncentrowała się na malowaniu tkanin dekoracyjnych.

Kolejnym przystankiem w życiu artystki był Rzym, gdzie malarka dołączyła do grupy artystów Cento Pittori a via Margutta. Podczas pobytu w Rzymie rozwinęła „naiwny” styl malarstwa, styl, który przyjęła jako własny, przedstawiając swoje ulubione tematy – sceny natury ze zwierzętami, ptakami i czasami ludźmi. Jej

Igor Wieczorkowski oraz Magdalena Zawadzka.

kolejnym i ostatnim przystankiem we Włoszech była Genua.

W 1975 roku przeniosła się do Sao Paulo w Brazylii, gdzie jej styl malarski odzwierciedlał egzotyczną naturę brazylijskich krajobrazów. W 1997 roku przeprowadziła się do Nowego Jorku i zastosowała swój niepowtarzalny styl do barwnych portretów miasta. Nadal maluje, wystawia i aktywnie udziela się w środowisku polonijnym.

Magdalena Zawadzka wystawiała swoje obrazy na licznych wystawach indywidualnych i zbiorowych w USA, Brazylii, Włoszech, Polsce, Francji, Kanadzie, Danii i Japonii.

PR



Niezwykła wystawa i jubileusz niezwykłego człowieka



W piątek 4 marca w pięknie odnowionej sali wystawowej Centrum Polsko-Słowiańskiego przy 177 Kent St. na Greenpoint, Polsko-Amerykański Klub Fotografika rozpoczął obchody 25. rocznicy istnienia Klubu oraz przypadającej w marcu 100. rocznicy urodzin Honorowego Członka Klubu, Fryderyka Dammonta.

Inspiracją do założenia Klubu Fotografika było spotkanie „Wieczór z fotografią” zorganizowane przez Polonijny Klub Podróżnika w maju 1998 roku. Na spotkanie to prezes Jerzy Majcherczyk zaprosił do Konsulatu pięcioro znanych fotografików w osobach: Jerzy Gać, Wojtek Kubik, Zosia Żeleska-Bobrowski, Jerzy Koss, Jarosław Woszczyzna do wygłoszenia krótkich prelekcji jak i czym fotografować. Ogromne zainteresowanie tym tematem przerosło oczekiwania organizatorów i samych prelegentów. Właśnie od wtedy zaczęli oni ze sobą rozmawiać o potrzebie zorganizowania się. Zarys działania Klubu powstał w pięknej scenerii Madison Square Park, na Manhattanie, z udziałem fotografów, którzy brali udział w spotkaniu w Konsulacie, przed domem Jerzego Kossa i zostało uwiecznione na zdjęciu przez jego wnuczkę, ośmioletnią Violetę Koss. Nieco ponad miesiąc później w dniu 24 czerwca, z inicjatywy Romualda Dymskiego zorganizowano w Galerii Nowego Dziennika inauguracyjne spotkanie Klubu, który nazwano Polish Photographer's Club of America. Pierwszym prezesem został Jarosław Woszczyzna, a w skład zarządu weszli fotograficy ze spotkania w Konsulacie. Patronat nad Klubem objął Nowy Dziennik a Romuald Dymski został jego honorowym prezesem. Do prezentacji swoich prac zapraszani byli znani fotograficy z Ryszardem Horowitzem na czele. Został on honorowym prezesem Klubu. Drugim prezesem Klubu został wybrany Jerzy Koss, który poprowadził Klub przez następne dwa lata.





Foto: Wojtek Maślanka

Uwieńczeniem pierwszego roku działalności stał się pierwszy Salon Fotograficzny zorganizowany w Konsulacie prawie dokładnie w rocznicę powstania Klubu. Wzięło w nim udział 50. fotografików, prace swoje prezentowali też Eva Rubinstein i Ryszard Horowitz.

Następnymi prezesami zostają kolejno, Wojtek Kubik, Wiesław Zdaniewski i od 2005 roku do chwili obecnej Edward Madej. Dziesiąty Salon w ramach obchodów 20-lecia odbył się w 2019 roku. Przez ostatnie kilka lat Klub nie miał stałego miejsca spotkań, dopiero w 2022 roku nowe władze CPS przyjęły Klub do swojej siedziby.

W rocznicowej wystawie pt. „Fryderyk Dammont i przyjaciele” wziął udział Pan Fryderyk i 26 członków Klubu w osobach: Grażyna Benkowska, Edward Bochnak, Wiesław Burdzy, Ryszard Horowitz, Katarzyna Iwaniec, Henryk Iwaniec, Dariusz Kanarek (Connecticut), Tomasz Klimek, Krzysztof Kościukiewicz, Wojtek Kubik, Zbigniew Łukasik, Edward Madej, Katarzyna Mojeścik, Małgorzata Olszewska, Dawid Parus, Aneta Pieróg-Sudoł, Stanisław Promowicz, Mira Satryan, Tomek Sikora (Polska), Małgorzata Sobocka, Jolanta Szczepkowska, Jacek Szymula, Małgorzata Tambor, Regina Wypych (Texas), Zosia Żeleska-Bobrowski, Ewa Zeller.

„Nasz” Jubilat, który 27 marca kończy 100 lat, Fryderyk Dammont jest człowiekiem o wielkiej kulturze, miłym, uczynnym, o dużym poczuciu humoru. W czasie wojny był więźniem syberyjskiego wzięcia, tułał się po Azji i Europie. Zna pięć języków, jest naukowcem w dziedzinie fizyki i chemii. Jest członkiem Amerykańskiego Stowarzyszenia Fizyków i Chemików i Nowojorskiej Akademii Nauk. Pracował w zarządzie Oddziału Polimerów, był w Komitecie redakcyjnym periodyku dotyczącego tej dziedziny, dla której uzyskał 1.5 miliona dolarów z jego sprzedaży. Jest osobą aktywną nie tylko w środowisku polonijnym, człowiekiem wielu pasji, jak fotografia, podróże, sporty: narciarstwo, łyżwiarstwo, pływanie oraz muzyka klasyczna. Bierze udział w corocznych zawodach narciarskich pokonując 70-latków. Jest chodzącą encyklopedią z zakresu historii, architektury, geografii. Najbardziej lubi fotografować Parki Narodowe, zwłaszcza Park Narodowy Skalnych Łuków w Utah (Arches NP) i Park Narodowy Lodowców w Montanie (Glacier NP). Jest rekordzistą w ilości prezentacji fotograficznych w Klubie, oprócz tego miał 10-20 prezentacji rocznie w bibliotekach, collegach, klubach seniora i organizacjach polonijnych, gdzie zadziwia słuchaczy swoją pamięcią podając dużo ciekawych szczegółów. Na obecnej wystawie pokazuje zdjęcia ze swoich podróży, piękno amerykańskiej przyrody i historii pierwotnych tubylców.

Pan Fryderyk cieszy się wspaniałą kondycją fizyczną oraz umysłem lepszą niż niejeden z nas. W czasie uroczystości tryskał humorem oraz zabawiał nas dowcipami i żartami. Był oblegany przez koleżanki i kolegów z Klubu, i nie tylko, a każdy chciał zrobić sobie zdjęcie z Jubilatem.

Polsko-Amerykański Klub Fotografika to wyjątkowo zwarta grupa ludzi, których łączy wspólna pasja tworzenia sztuki za pomocą obiektywu. Przez wernisaż przeszło ponad 250 osób, w tym



wielu ludzi sztuki i przedstawicieli organizacji polonijnych. Licznie reprezentowane były polskie media, prasa: Nowy Dziennik, Kurier Plus, Super Express, Radio Rampa, Mała Polska-YouTube Channel, oraz korespondent PAP'u.

W czasie wernisażu wystąpił świetny zespół jazzowy Santi Debriano z doskonałą solistką Niną Shankar.

Atrakcją wieczoru była loteria na bilet lotniczy do Polski. Wygrał go znany na Greenpoincie Adam Collignon, właściciel sklepu z ramami Greenpoint Frames. Ucieszył się bardzo gdyż słyszał jak piękna jest Polska i chce ją odwiedzić.

Sponsorami uroczystości byli: Centrum Polsko-Słowiańskie, Klub Fotografika oraz The Nowodworski Foundation.

Uroczyste zakończenie odbędzie się w piątek 31 marca o 7 PM.

Tekst i zdjęcia: Zosia Żeleska-Bobrowski

American Delegation At 12th Polish Economic Forum in London

By Urszula Solarz and Julia Wojtkowski

As we sat down at our gate at JFK International Airport's Terminal 8 last week, we let out a huge sigh of relief. After a week of studying for midterm exams, we ran out of class, each carrying a suitcase in one hand and our passports in the other. With barely enough time to spare, we traveled two and half hours to NYC, quickly exchanged kisses with our parents, and then dashed off to catch our flight. You may ask – where were we going? Why in the middle of the term? Here's the story of how we, two Brooklyn-born students, crossed the Atlantic to understand the future of Poland.

Our Polish Community at Yale

One of the best reasons about going to school at Yale University is that many young Poles and people with Polish roots come to study here. In an effort to bring this community together, we decided to re-launch the Yale Polish Students Society last year after a few online semesters. It was originally established in 1995 in New Haven, Connecticut with the mission to develop Polish pride in young people. Now, with 200 alumni and 50 current members, our events connect people through traditional Christmas and Easter celebrations, volunteering at the local Polish school and church, as well as hosting a Polish Innovation Speaker series.

Seeing our growing activity, one of our friends informed us that the largest organization of Polish students in the world is at the London School of Economics. For 12 years, the school's Polish Business Society has been organizing the "Polish Economic Forum" conference drawing nearly 800 students from around the world. It included meetings with speakers from leading Polish companies and organizations such as the Warsaw Stock Exchange, Bain & Company, and Synerise, as well as a ball opened with the Polonez at the Waldorf Hilton Hotel. In fact, the conference was also under the patronage of the Polish Embassy in London and the Polish Business Roundtable. Hearing this, we became very interested – it would be an amazing opportunity to meet our peers from abroad, as well as share stories of our lives in America. A true trip of a lifetime! We eagerly started planning how to make this dream reality.

Arriving in London

When our plane touched down in Heathrow, surprisingly, it wasn't raining as everyone told us to expect in London. The good mood lasted as we got to our hostel – upon entering the breakfast room, all we could hear was “Ej, podaj mi kiełbaskę!”, “A która to jest ta brytyjska herbata?”, “Pospieszcie się! Nie możemy się spóźnić.” as teenagers in business attire rushed around us. We had made it!

As the first day of the conference began, we walked over to the main London School of Economics building with students



from SGH (the Warsaw School of Economics). There, CVC Capital Partners, an investment manager focused on private equity, held a workshop on financial modeling and how large Polish corporations operate in changing business environments. We really enjoyed hearing about how the advisors helped Żabka, a beloved corner store, grow into a recognizable brand that everyone, even us living in America, knows. In fact, next time we're in Poland, we now know to look out for how they will use artificial intelligence to make their stores more efficient and modern.

While there was plenty of economic discourse with over 30 speakers and presentations, there was also time for heartfelt discussions and panels. We were especially touched by Aleksandra Wiśniewska, a young Polish woman who forfeited her post-college years in London to dedicate her diving and medical training to help people in areas of crisis. In line with this year's conference theme of "Life in Crisis, Looking into the Future," she encouraged us to use turbulent times as a moment of reflection for how we, no matter our skills or backgrounds, can change ourselves and our country for the better.

Just as our notebooks were becoming full, we were rushed off through bustling streets of West End theatres and double decker buses to the London Transport Museum for a networking session. There, we were transported back in time, amidst retro tube cars from the early 20th century and artifacts of wartime. We spent the next few hours talking with young professionals about the future of Polish education and why fewer students were traveling to study at British universities post-Brexit. As these students remain in Poland, local organizations and university clubs step in to provide mentorship exposing Poles to international business. In fact, the winner of the pitch competition at the end of the conference was an ed-tech (educational technology) startup. Four Warsaw and London based venture capitalists judged their presentation as having the most potential impact for Polish students around the world.

Conclusions and Coming Home

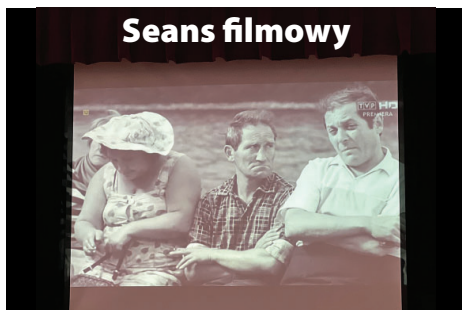
Sadly, soon it was time to say goodbye, exchange business cards, and share social media profiles with our new friends. We sincerely invited them to come to New York to see what our lives look like as Polish students in American universities. We explained how our Saturday supplementary schools taught us to speak Polish and how organizations like Polish and Slavic Center engaged us and our families in extracurricular activities. We promised them we would do our best to continue promoting Polish innovation.

We would like to thank the Polish and Slavic Center for the financial support that enabled us to attend this conference. You made it possible to establish close connections with our peers from other parts of the world – from France to Brazil, and from Kraków to Białystok. We come home with truly invaluable knowledge about the power of Polish businesses on the global scale and will use this experience to shape our university studies.

Urszula Solarz is a second year student of Computer Science at Yale University. She was the 2018 Miss Polonia of PSC. **Julia Wojtkowski** is a second year student of Economics and Art History at Yale University. She sits on the board of the Polish Youth Association. Together they lead the **Yale Polish Students Society** and volunteer for Polish schools in Brooklyn, NY and New Haven, CT.



Wydarzenia w Klubie Seniora Krakus



Seniorzy z Klubu Seniora „Krakus” wsiadli na pokład statku wycieczkowego wraz z bohaterami filmu Marka Piwowskiego i udali się z nimi w „Rejs” do lat siedemdziesiątych!

Krakus' members strapped on their life jackets and together with the characters of Marek Piwowski's movie boarded for a viewing of "Cruise" taking them on a trip back to the seventies!



Folk Art Museum

Członkowie Klubu Seniora „Krakus” wzięli udział we wspaniałej wystawie „Morris Hirshfield Odkryty Na Nowo” w Amerykańskim Muzeum Sztuki Ludowej w Nowym Jorku. Dzięki uprzejmości Pani Elizabeth Gronke, terapeutki artystycznej współpracującej z muzeum, seniorzy mieli możliwość obejrzeć niesamowite prace wielkiego artysty podczas prywatnego pokazu. Historia żydowskiego imigranta polskiego pochodzenia, który swoją przygodę z malarstwem rozpoczął dopiero w wieku 65 lat, zachwycała wszystkich uczestników wystawy. Na zakończenie, członkowie klubu mogli przedyskutować swoje przemyślenia i odczucia na temat prac Morrisa Hirshfielda z Elizabeth Gronke oraz koordynatorką klubu „Krakus”, Zuzą Dąbrowicz.



Radni

Radni z 30. oraz 33. okręgu, Robert L. Holden i Lincoln Restler po raz kolejny odwiedzili Klub Seniora „Krakus”. Tym razem, na ręce prezesa Centrum Polsko-Słowiańskiego Mariana Żaka, dyrektor wykonawczej Agnieszki Granatowskiej oraz dyrektora klubu „Krakus” Artura Pustuly, wręczyli Proklamację z okazji 50. lecia PSC ze słowami uznania za działalność na rzecz Polonii w Nowym Jorku. Radny Greenpointu w swojej wypowiedzi podziękował klubowi „Krakus” za aktywne funkcjonowanie i kultywowanie polskości. Członkowie klubu, Pani Marianna Prusaczyk oraz Pan Waldemar Ostrowski, wręczyli gościom pisemne podziękowania z podpisami klubowiczów oraz drobne upominki. Jesteśmy wdzięczni



za współpracę z przedstawicielami miasta Nowy Jork oraz ich ciągłe i hojne wsparcie dla naszej organizacji!

Council members for the 30th district, and the 33rd district Robert L. Holden and Lincoln Restler once again visited Krakus Senior Center. This time president Marian Żak, CEO Agnieszka Granatowska and Krakus Senior Center program director Artur Pustula were handed an official proclamation for 50th anniversary acknowledging the center's continued activities benefitting the Polish community in New York. The Greenpoint council members thanked Krakus Senior Center for their work and cultivation of Polish culture. Krakus' members, Marianna Prusaczyk together with Waldemar Ostrowski presented



our guests written thanks with members' signatures.

We are grateful for the continued col-

laboration with both New York City representatives and their constant and generous support for our organization!



14 lutego na całym świecie obchodzimy Dzień Świąteczny Walentego; dzień miłości, dobroci i radości. W Klubie Seniora „Krakus” czerwony kolor zdominował całą salę i nadał niesamowity walentynkowy klimat! Obchody tego szczególnego święta rozpoczęła dyrygentka chóru „Krakus” Katarzyna Drucker wraz z gościem specjalnym- muzykiem i pisarzem Stanem Borysem. Koncert walentynkowy przygotowany przez chór „Krakus” jest również częścią ogólnopolskiej akcji edukacyjno-artystycznej zorganizowanej przez Fundację Chórtownia pt. „Muzyka – Wsparcie Osób w Depresji”, której ambasadorem jest sam Stan Borys. Dyrygentka i muzyk odczytali list otwarty, który był wstępem do części artystycznej. Chórzyści zaprezentowali znane wszystkim polskie piosenki o miłości oraz wyrecytowali piękne polskie wiersze.

Na klubowiczów czekała jeszcze jedna niespodzianka! Młode harcerki z lokalnego zgrupowania 2219 wraz ze swoimi opiekunkami odwiedziły Klub Seniora „Krakus” i wręczyły wszystkim seniorom ręcznie wykonane kartki walentynkowe oraz słodkie upominki! Dziewczynki są uczennicami Szkoły Podstawowej nr 34, która w 2016 roku jako pierwsza w Nowym Jorku wprowadziła polsko-angielski dwujęzyczny program nauczania! Na zakończenie tego pełnego wrażeń dnia, legenda polskiej es-

trady – Stan Borys, wystąpił dla wszystkich zgromadzonych.

On February 14th, Valentine's Day is celebrated the world over! A day of love, kindness, and happiness. Today, the color red took center stage at Krakus Senior Center and boosted the Valentine's atmosphere! The observance of this special holiday began with choir conductor Katarzyna Drucker together with special guest, musician, and writer Stan Borys! The Valentine's Day concert prepared by choir "Krakus" is also a part of the Polish nationwide campaign organized by Chórtownia Foundation "Music – Support for People in Depression" its ambassador being Stan Borys. To begin, the choir's conductor and Mr. Borys read an open letter from "Chórtownia" bringing more awareness to depression. Choir "Krakus" performed the most popular Polish language Valentine's Day themed songs and poems. One more surprise awaited for our members! Girl Scouts from the local scout troop 2219 visited the seniors and handed them handmade Valentine's Day cards and sweet treats wishing them all the best! The Girl Scouts are students from PS 34. In 2016, PS 34 started America's First Polish-English Dual Language Program in New York City!

Lastly, Polish music's living legend Stan Borys performed for all the gathered people.

Galeria sztuki

Członkowie klubu „Krakus” wybrali się na pieszą wycieczkę do galerii sztuki Faur-schou na Greenpoint, w której mogli zapoznać się z pracami takich artystów jak Curtis Barnes, Zachary Armstrong czy Robert Rauschenberg. Przewodnikiem po wspaniałej wystawie była fotografka i dziennikarka, a także członkini naszego klubu, Pani Zosia Żeleska-Bobrowski, która opowiedziała naszym seniorom o historii galerii, twórcach oraz o obecnej ekspozycji.



Krakus' members took a trip to Faur-schou Art Gallery in Greenpoint where they were able to view artwork by artists such as Curtis Barnes, Zachary Armstrong and Robert Rauschenberg. The guide through the wonderful exhibition was Polish photographer, journalist and Krakus' member, Zosia Zele-ska-Bobrowski who told our seniors about the history of the gallery, artists, and the current exhibition.



Zima w Klubie Seniora im. JP II na Manhattanie

Zima w działającym przy Polsko-Słowiańskim Centrum Klubie Seniora im. Jana Pawła II na Manhattanie minęła bardzo aktywnie. Po trudnym okresie pandemii Klub cieszy się węższym zainteresowaniem seniorów ze względu na urozmaicony program zajęć w tym różnorodność wydarzeń i aktywności.

20 grudnia, w związku ze Świątami Bożego Narodzenia zawiązał do Centrum legendarny Stan Borys. Skrót spotkania dostępny jest na należącej do Centrum Polsko-Słowiańskiego stronie Youtube. Przed samymi świątami, 22 grudnia wystąpiła Małgorzata Staniszevska, która ze swoim zespołem jazzowym: Stacy Dillard, Daio Boente zaprezentowała koncert kolęd polskich i amerykańskich. W grudniu zorganizowaliśmy także noworoczną loterię. W styczniu w Centrum gościł też aktor Maciej Musiał – znany z filmów czy seriali np. „Ojciec Mateusz”. Wywiad z artystą przeprowadzony podczas spotkania, prezentujemy Państwu w tym numerze Echa Polonijnego. 21 stycznia, z okazji Dnia Babci i Dziadka odbył się koncert muzyki klasycznej. Wystąpiła w nim profesor Akademii Sztuki w Szczecinie, Pani Renata Guzik. Wraz z akompaniamentem dyrektora Centrum JP II Jakuba Polaczyka, wykonała utwory Mozarta, Vivaldiego, Chopina a także na życzenie członków, słynną melodię fletni Pana pt. „Lonely Shepard”. Wysłuchaliśmy także mini wykładu o fletach. Profesor Guzik jest jedną z niewielu flecistów w Polsce, grająca na flecie kontrabasowym.

Luty obfitował w ciekawe wydarzenia w tym wykłady o odżywianiu, spotkanie z policją dotyczące bezpieczeństwa w dzielnicy East Village czy wykład o zapobieganiu demencji doktora ze szpitala Mount Sinai, Lukasa Widziszewskiego.

Niezwykle ciekawym wydarzeniem był Koncert Walentynkowy. 14 lutego Antoni Niwelyt zaprezentował dawne polskie piosenki. A 16 lutego, w „Tłusty Czwartek” słuchaliśmy muzyki karnawałowej oraz obejrzelśmy film o produkcji pączków. Luty to miesiąc poświęcony kulturze afroamerykańskiej. Seniorzy mieli okazję uczestniczyć w wykładzie Jakuba Polaczyka na temat czarnoskórych muzyków i wysłuchać fragmentów utworów Scotta Joplina, króla bluesa BB. Kinga, a także braci Marsalis.

Lutowe wydarzenia w Klubie Seniora zakończyło spotkanie z Ukrainką Marią Oyli-



nyk, stypendystką Fulbrighta, autorką opery opartej na pieśniach ukraińskich „Terra Incognita”.

Zajęcia gry na pianinie, prezentacje audiowizualne jak np. „Przystanek Ameryka”, poznanie ciekawych ludzi, gry planszowe oraz obchody urodzin, urozmaicały przez cały miesiąc spotkania członków Klubu.

Zimą nie zapomniano o aktywności fizycznej seniorów. Odbywały się zajęcia „Matter of Balance” oraz „Zumba Gold”. Oprócz zajęć muzycznych kontynuowane są zajęcia malarstwa z profesorem Krzysztofem Zacharowem, na których członkowie Klubu mogą rozwijać swoją wyobraźnię. Ukończone prace można podziwiać na ścia-

nach klubu. Wszystkich zainteresowanych serdecznie zapraszamy do Centrum seniora im. Jana Pawła II. W najbliższych miesiącach możemy polecić państwu planowane spotkanie z legendarnym fotografem Czesławem Czaplińskim, spotkanie z nowojorską polską artystką Utą Szczerbą. Planowane są też wycieczki, chociażby w marcu przewidziana jest wycieczka do Muzeum Ukraińskiego m. in. na wystawę prac Nikofora.

Zapraszamy do śledzenia losów Klubu na stronie Facebook: <https://www.facebook.com/JohnPaulIII FriendshipCenter/>.

*Jakub Polaczyk
Dyrektor Klubu Seniora
im. Jana Pawła II na Manhattanie*

Winter in the John Paul II Friendship Center Summary

Winter in the John Paul II Friendship Center, that is a part of the Polish and Slavic Center in Manhattan was very active. It is our pleasure to report that the club has more interest after the difficult period of the pandemic and offers all sorts of events and activities.

In December, on December 20, the legendary Stan Borys visited center with his Christmas songs, some short clip from that is available on the PSC YouTube page. Additionally just right before Christmas, on December 22, Małgorzata Staniszevska together with her jazz band: Stacy Dillard, Daio Boente presented a concert of Polish and American carols. There was also a New Year's lottery on New Year's Eve. In January, the center hosted the actor Maciej Musiał – Polish celebrity known from films or TV series "Father Mateusz". An interview with the artist conducted during the meeting is presented in this issue of "Echo Polonijny". Additional noteworthy events were a concert on the occasion of Grandmothers and Grandfathers Day on 21 January. Renata Guzik, a professor from the Academy of Art in Szczecin, performed together of the director of the center, performed a concert of classical works of: Mozart, Vivaldi, Chopin, as well as, at the requested specially for the occasion the famous pan flute melody called "Lonely Shepard". Another event worth mentioning was Fat Thursday, when we listened to carnival music and watched a film about the production of "doughnuts". In the winter season there were also lectures on nutrition, diet a to work on the on safety on the East Village meeting with the Police and a lecture on fighting dementia by Dr. from Mount Sinai - Lukas Wielezowski. An additional event was on February 14 was the Valentine Wish concert by Antoni Niwelyt, who presented mainly various old Polish songs. In February during the Month of Black History to a lecture was held on black American musicians. The lecture was conducted by Jakub Polaczyk, we heard, among others, excerpts from the music of Scott Joplin, the BB King, as well as the Mar-salis brothers.

At the end of February there was also a special meeting with the Fulbright Scholarship holder, the outstanding Ukrainian artist Maria Oylinyk - the author of the opera "Terra Incognita" based on Ukrainian songs. Additional activities were continued like var-



ious board games as well as birthday celebrations at the end of the month.

The center steadfastly cares about the high physical activity of seniors. In the winter there were continued classes such as: Matter of Balance and Zumba Gold. Piano music classes as well as painting classes with Professor Krzysztof Zacharow were continued, where members in the company of friends can develop their imagination. Works after classes are displayed on the walls of the

club. All interested people we cordially invited to visit the John Paul II Friendship Center. In the coming months we are planning meetings with the legendary photographer Czeslaw Czaplinski, a meeting with the New York Polish artist Uta Szczerba and trips, for example the upcoming one will be a trip to the Ukrainian for the exhibition of works by Nikofor. We invite you to follow the center on Facebook: <https://www.facebook.com/JohnPaulIIFriendshipCenter/>.

Wernisaż Jerzego Kubiny i hiszpańska muzyka Katarzyny Musiał

W sobotę 14 stycznia w sali wystawowej Centrum Polsko-Słowiańskiego przy 177 Kent St. na Brooklynie odbył się wernisaż obrazów dawno nie oglądanego, jednego z najlepszych polskich malarzy w Nowym Jorku Jerzego Kubiny. Jerzy wystawił prawie 20 prac o dużych wymiarach 91 x 122 cm (choć znany jest również z dużo większych prac 4-5 metrowych). Są to przeważnie abstrakcje z przewagą szarości i czerni z dominującą bryłą intensywnego koloru. Jest też kilka prac figuratywnych. Na stołach natomiast leżało około 50 prac o wymiarach 45 x 61, w technice mix media na papierze lub plastikowych płytach, również abstrakcji.

Wystawiona seria obrazów, powstała w przeciągu ostatnich czterech lat. Tworzył je na bazie eksperymentów z chemikaliami i patyną, na płótnie, malowane akrylem i werniksami z przezroczystymi fragmentami, tworzą nastrój tajemnicy materii. Dla Kubiny ważnym elementem w sztuce jest materia a nie temat, nie realizm, wysublimowana rozmowa z odbiorcą poprzez formę i „texture”, czyli fakturę danej powierzchni, co jest wizualnym elementem sztuki. Dla Jurka jest to np. kurz czy pęcherzyki powietrza, różnego rodzaju struktury. Jego obrazy mają różny wymiar oddziaływania poprzez mocną ekspresję np. flamenco. Niektóre obrazy są inspirowane muzyką flamenco, którą uważa za muzykę malarską, niezwykle ekspresyjną, wybuchową i pobudzającą.

Jurek unika nadawania tytułów obrazom, gdyż uważa, że każdy obraz powinien być interaktywny, czyli oddziaływać indywidualnie na widza. Artysta jako autor nie jest już jedynym twórcą dzieła, lecz tworzy się ono razem z procesem interakcji z odbiorcą. Interaktywność w sztuce jest dialogiem odbiorcy – interaktora, z pamięcią, emocją i refleksją nad dziełem sztuki. Dzieło powstaje pod wpływem ekspresji artysty jako autora i jest skierowane na aktywność odbiorcy.

Kubina urodził się w Zamościu. Ukończył w 1986 r. Akademię Sztuk Pięknych (ASP) w Krakowie na wydziale malarstwa w pracowni prof. Jana Szancenbacha, którą ukończył z najwyższą lokatą. Po obronie dyplomu wyjechał do USA gdzie mieszka do tej pory.

Po przyjeździe zaczął robić faux finishè tzw. malarstwo dekoracyjne, murale, imitacje kamienia etc. Dzięki temu poznał bardzo ciekawe techniki, które pomogły mu później przy technologii jego malarstwa. Dzięki uzyskanym zarobkom szybko stanął na nogi, malował i nigdy nie odszedł od malarstwa. Zajmuje się też scenografią do filmów i seriali, np. Sopranos.

Jego egzystencja całkowicie podporządkowana jest sztuce. Będąc sponsorowanym przez Henryka Lachmana kolekcjonera i wybitnego znawcę sztuki, po otrzymaniu od niego do dyspozycji olbrzymiej, niegdyś balowej sali w Hotelu Hamilton w New Jersey już w 1989 zaczął tworzyć wielkofor-



matowe prace, instalacje, obrazy performance.

Ważnym etapem w karierze była współpraca w latach 1990-94 z paryską Prunisc Gallery mającą filię w Nowym Jorku. Po serii grupowych wystaw galeria zaproponowała mu 2-letnie sponсорowanie w Paryżu. Okres w Paryżu to była kontynuacja realizacji dużych formatów, instalacji, obrazów i performance. Pobyt w Paryżu był zwieńczony wystawą indywidualną w 1991 w paryskiej Louis XIV Gallery. Po powrocie do NYC w 1994 współpracuje z prestiżową galerią Ok Harris. Ponadto wystawił w BWA w Gdańsku i Krakowie, Zachęcie w Warszawie, Chelsea Museum, New York, Modern Art Gallery, Las Vegas, Real Art Ways Gallery, Hartford, CT, Roshkowska Gallery, Hudson, NY, Square Peg Gallery, Hasting on Hudson, NY. Pisały o jego twórczości Vogue w Paryżu czy Elle w Japonii, Art Forum, Review i Enterprise w Nowym Jorku.

Na wystawie znalazł się też jeden obraz 15-letniej córki malarza, która ma zamiar podążać w ślady ojca.

Wernisażowi towarzyszył jedyny w swoim rodzaju koncert w unikalny sposób łączący tradycje flamenco z muzyką latynoską w wykonaniu polskiej pianistki Katarzyny Musiał. Usłyszeliśmy wspaniałą, pełną ekspresji grę na fortepianie dzieł największych kompozytorów Hiszpanii (Granados, de Falla, Albeniz), Kuby (Lecuona), Brazylii (Nazareth) i Wenezueli (Fernandez). Pomiędzy grą artystka z wielkim temperamentem wykonywała piękne tańce hiszpańskie, inspirowane utworami takimi jak Fire Dance, Sevilla, Malaguena. Katarzyna Musiał dwukrotnie zmieniała suknie, z czarnej na czerwoną oraz akcesoria, piękną chustę czy wachlarz. Towarzyszył jej artysta chilijskiego pochodzenia Hugo-Andres Larenas grający na gitarze i cajonie. Razem tworzą zespół Fuego Flamenco (Ogień Flamenco). Na scenie rozumieli

się bez słów i byli świetnie zgrani. Na prośbę rezydentujazmowanej widowni na bis z niezwykłym wyczuciem zagrali Capriccio arabe Tarregi.

Katarzyna Musiał ukończyła Akademię Muzyczną w Krakowie oraz otrzymała Artist Diploma w Vancouver Academy of Music w Kanadzie, obecnie robi doktorat z muzyki i tańca nowoczesnego na Concordia University w Montrealu, Kanada. Hiszpanią zachwyciła się, gdy jako dziecko pojechała z rodzicami na wycieczkę, zauroczyły ją w tańcach hiszpańskich elementy dramaturgii przeplatane melancholią. Od 15 lat mieszka w Montrealu. Jest założycielką i dyrektorem artystycznym Stella Musica Festival mającym na celu promowanie kobiet działających w muzyce. Musiał występowała jako solistka oraz z orkiestrami w Północnej Ameryce, Europie i Afryce. Wygrała Pierwszą nagrodę w Broadshaw & Buono International Competition, Nowy Jork oraz nagrodę w Krzysztof Penderecki International Competition of Contemporary Chamber Music w Krakowie. Występowała między innymi w Carnegie Hall w Nowym Jorku. Ostatnio wydała płytę My Spanish Heart za którą otrzymała świetne recenzje.

Jej akompaniator Hugo-Andres Larenas jest kompozytorem i nauczycielem gry na gitarze. Uzyskał tytuł magistra w zakresie gry na gitarze na Uniwersytecie w Montrealu (UdeM). Obecnie robi karierę jako artysta koncertowy. W 2006 r. wygrał pierwszą edycję Grand Prix de Guitare w Montrealu. Po występie artystka z przyjemnością pozwała do zdjęć z fanami jej talentu. Koncert prowadził Jakub Polaczyk, muzyk i kompozytor.

W czasie tego artystycznego wieczoru przeprowadzono loterię na bilet LOT do Polski. Wygrała go Magdalena Zawadzka znana malarka, która w zamian dała donację na Fundusz Stypendialny CPS w wysokości \$100.

Tekst i zdjęcia: Zosia Zeleska-Bobrowski



Koncert fletowy prof. Renaty Guzik

W sobotę, 21 stycznia 2023 r., Centrum Polsko-Słowiańskie gościło z koncertem Renatę Guzik ze szczecińskiej Akademii Muzycznej, w której prowadzi klasę fletu.

Prof. Guzik zaprezentowała utwory polskich i amerykańskich kompozytorów: L. Libermanna, H.M. Góreckiego, T. Kasserona, H. Schmidta, a także Jakuba Polaczyka, dyrektora naszego Klubu Seniora im. Jana Pawła II działającego przy 103 E. 7th Street na Manhattanie. Specjalnie na 50. rocznicę Centrum Polsko-Słowiańskiego, Jakub Polaczyk skomponował utwór „Chodok” na flet prosty/poprzeczny i fortepian. Podczas koncertu w CPS, odbyła się premiera tego utworu.

Koncertowi towarzyszyły interesujące wizualizacje przygotowane przez artystów ze szczecińskiej Akademii Sztuki. Widownia mogła również obejrzeć trwającą do 14 lutego br. wystawę malarstwa Jerzego Kubiny, której otwarcie odbyło się tydzień wcześniej.

Renata Guzik ukończyła z wyróżnieniem Akademię Muzyczną w Krakowie w klasie fletu Zbigniewa Kamionki w 1993 roku, a w 2002 studia podyplomowe w klasie fletu Elżbiety Gajewskiej-Gadziny w Akademii Muzycznej im. Fryderyka Chopina w Warszawie. W 2012 odbyła staż w Pôle Supérieur d'Enseignement Artistique de Paris u Michela Moraguèsa. W 2013 uzyskała stopień doktora w Akademii Muzycznej w Krakowie. Swoją edukację uzupełniała na kursach i warsztatach, m.in. u Ricardo Kanji (interpretacja muzyki dawnej), Wila Offermansa (interpretacja muzyki współczesnej), Kathrin Lukas, Jerzego Mrozika, Jánosa Bálinta i Nicolò Mazzantiego (gra na flecie piccolo).

Jest współzałożycielką grupy Ara Ensemble wykonującej muzykę współczesną. Nagrała z tym zespołem płytę dla Edmonton Composers' Concert Society in Canada (2005). W 2019 nagrała płytę „Sonet romantyczny” wraz z pianistą Sławomirem Kokoszą. Uczestniczyła w licznych festiwalach i sympozjach, m.in.: Piano Forum w Bazylei, Music Festival of Young Musicians' Society w Daegu, Write and Play w Krakowie, Międzynarodowym Konkursie Młodej Kultury w Düsseldorfie, Dniach Muzyki Andrzeja Panufnika w Krakowie, Warszawskiej Jesieni, Arts Festival Dimension w Seulu, Międzynarodowym Festiwalu Fletowym



w Poznaniu, Międzynarodowym Festiwalu Muzyki Współczesnej w ramach Dni Kompozytorów Krakowskich, Międzynarodowym Festiwalu Muzyki Polskiej w Krakowie.

Prowadzi klasę fletu w Akademii Sztuki w Szczecinie. CPS

Seniorzy z Krakusa mają talent i zapał

Zajęcia z seniorami z klubu „Krakus” rozpoczęłam na początku maja 2018 roku. Po kilku latach mogę śmiało powiedzieć, że to absolutnie niezwykle doświadczenie. Moi starsi studenci to wrażliwi, otwarci na świat pełen kolorów, na każdą nową technikę uczniowie, rozwijający myślenie abstrakcyjne i wyobraźnię.

Fascynuje mnie jako artystkę przyroda i spotkania z 5. żywiołami, dzięki tej fascynacji wiedzy mogę bez wahania zobaczyć w pracach moich studentów jakim są żywiołami.

Stanisława jest jak nurt rzeki, pełna dobroci, roztacza wokół aurę spokoju jest żywiołem Wody. Basia to żywioł Ognia, niezwykle skupiona, tworząca bardzo spontanicznie i w szybkim tempie, emanująca szacunkiem i wdzięcznością. Grażyna jest opiekunką grupy, zawsze gotowa do pomocy. Jej dzieła ujmują odbiorcę świętą kolorystyką, to żywioł Wody.

Wiesława, kolejny żywioł Ognia, w swoich pracach zwraca uwagę na każdy detal, radzi sobie doskonale z kompozycją, jest energiczna i impulsywna.

Alicja, spokojna, wrażliwa, wyważona, z wielkim wyczuciem koloru, symbol Ziemi i Powietrza.

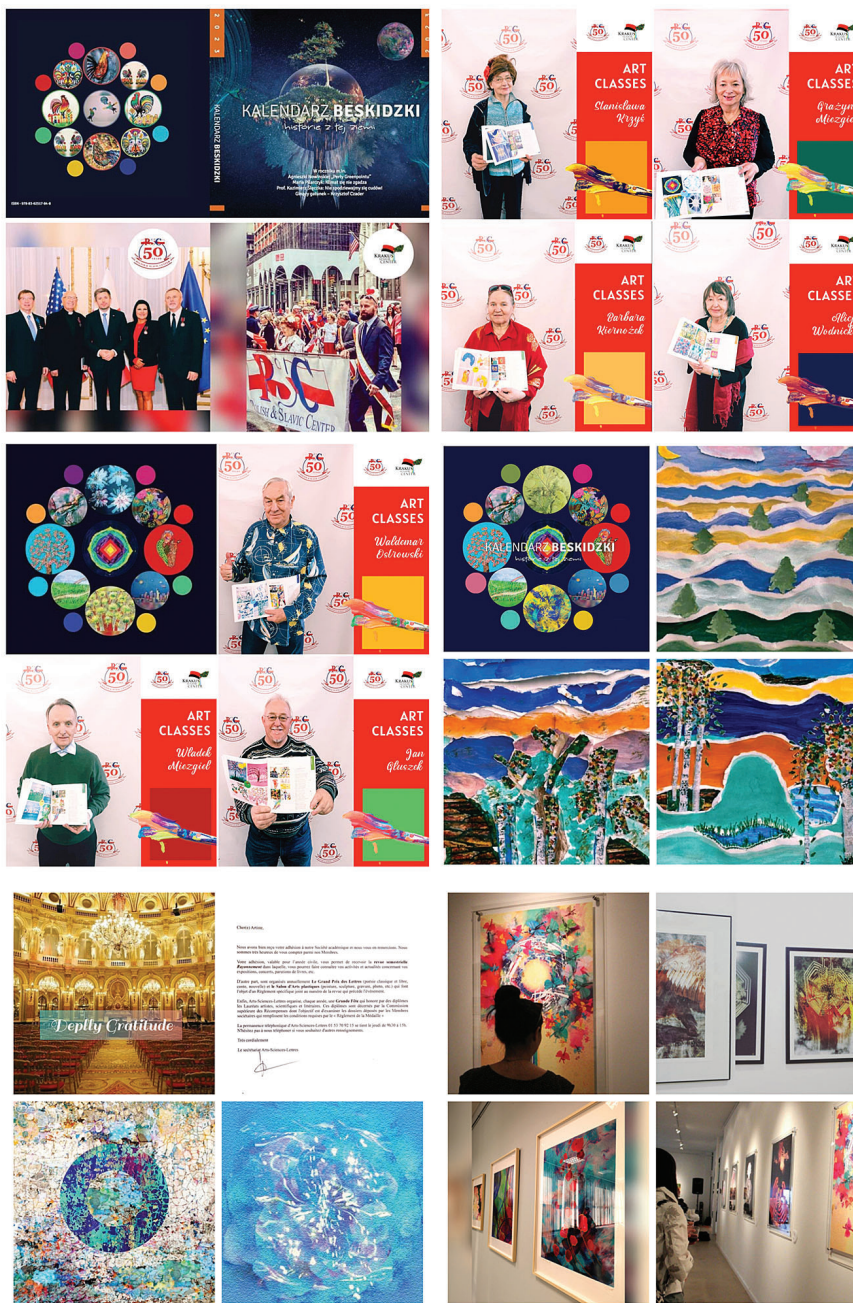
Waldemar, żywioł Powietrza i Wody, artysta o doskonałym wyczuciu formy, koloru, symbol systematyczności, tworzy w harmonii i ciszy. Jan to człowiek witalny, dowcipny, zawsze uśmiechnięty opowiada niezwykle historie ze swojego życia. Jest wspaniałym kolorystą – żywioł Ognia.

Władek ocean spokoju, żywioł Powietrza. Nie mówi zbyt wiele, jest spostrzegawczy i skupiony na każdym ćwiczeniu.

Charlie kojarzy mi się z liściem na wietrze, eteryczny, delikatny, o ogromnym talencie nie tylko artystycznym, ale też muzycznym. Jako jedyny tworzy swoje własne wariacje na wybrany przeze mnie temat. To satyryk o wyostrej percepcji, potrafiący przedstawić w swoich pracach alegorie i symbole świata.

Aktualnie podsumowaniem naszej wieloletniej artystycznej wymiany jest wydanie Kalendarza Beskidzkiego AD 2023, opartego pracami moich studentów.

Tworząc ten projekt, wybrałam spośród tysiąca prac, te które najlepiej oddają ich portret artystyczny. Po wielotygodniowej selekcji udało mi się tak dobrać prace, aby w całości pokazać tę magiczną podróż, w którą się udajemy – pełną koloru, wrażliwości, kreatywności. Każdy z moich stu-



dentów ma w Kalendarzu swoją stronę, która prezentuje ich prace. W ten sposób chciałam uhonorować ich czas, ich kreację, ich talent, ich zapał artystyczny.

Rok 2023 był dla mnie bardzo dobrym rokiem, nie tylko dzięki temu, że zainicjowałam projekt z pracami moich studentów, który teraz krąży po całym kraju, a niebawem dotrze też do Centrum Polsko-Słowiańskiego, ale też dzięki wielkiemu wyróżnieniu na polu artystycznym. W październiku odebrałam

Złoty Medal Francuskiej Akademii Sztuki, Nauki i Literatury, nagroda została mi przyznana za całokształt twórczości artystycznej, na przestrzeni 32 lat.

Moim marzeniem była, jest i będzie ciągła kreacja prosto z serca, pozbawiona koncepcji, pędu do trendów i pogoni za sukcesem.

Gdy tworzysz się prosto z serca, wszystko staje się szczere i harmonijne, a każda chwila życia przepiękna jest wdzięcznością istnienia...
AgnisAr

Karnawał dla dzieci

Młodzi i starsi, wszyscy się dobrze bawili na Balu Karnawałowym dla Dzieci, który odbył się w Centrum Polsko-Słowiańskim 22 stycznia 2023 r. Były zabawy i muzyka z DJ Wojtkiem, magik, klaun z balonami, ulubione postacie z bajek, malowanie twarzy z Ewą Marią Węglarz, konkursy z nagrodami i loteria, na której do wygrania były m.in. dwa rowerkiki dla dzieci sponsorowane przez Platta Law Firm, kupon na przyjęcie dla dzieci sponsorowane przez Kids' Fun House oraz mnóstwo innych nagród.

Mieliśmy też niespodziankę dla dorosłych! Bilet lotniczy LOT-u do Polski w loterii wygrała pani Lucyna Zynda.

Serdeczne podziękowania dla naszych sponsorów: The Platta Law Firm, Kids' Fun House, Pulaski Association of Business and Professional Men Inc., Arthur Dybanowski, Andrzej Natkaniec, Ewa Jaczyński, and Jolanta Długowska (Duo Life), którzy ufundowali nagrody i atrakcje dla dzieci.

Na Balu Karnawałowym, oprócz najmłodszych naszych członków, dobrze się bawili ich rodzice, przedstawiciele Rady Dyrektorów, w tym prezes Marian Żak, sekretarz Bożena Konkiel, wiceprezes Paweł Pachacz oraz dyrektor Artur Dybanowski, a także pracownicy Centrum, przebrani za swoje ulubione postacie z bajek, na czele z dyrektorem wykonawczą Agnieszką Granatowską skrywającą się pod kostiumem Maleficent. CPS jest bardzo wdzięczny pracownikom i wolontariuszom za pomoc w organizacji balu oraz paniom z kuchni Klubu Krakus za pyszny poczęstunek.

Już teraz zapraszamy na kolejną taką zabawę – na początku czerwca, tym razem z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka.

Bale dla dzieci to tylko część oferty Centrum Polsko-Słowiańskiego dla dzieci. Przez cały rok oferujemy zajęcia plastyczne „Little Picasso” z prof. Krzysztofem Zacharowem, a od września Greenpoint Children's Choir. Próby chóru, który prowadzą Kerri Thompson i Nicholas Kaponyas, odbywają się w środy w godzinach od 4:45 do 5:45 po południu w sali przy 177 Kent Street. Kolejny semestr zaczyna się już 25 stycznia. Więcej informacji: the-greenpointchildrenschoir@gmail.com.

Zdjęcia: Marcin Żurawicz



Będzie wesoło :)

Lubicie się śmiać? Myślę, że znakomita większość odpowie „TAAAK” na to pytanie. Bo jakże się nie śmiać, skoro śmiech to zdrowie...

Dla wszystkich pasjonatów dobrego humoru mamy dobrą wiadomość. Już niebawem będziecie mieli więcej okazji do śmiechu za sprawą Polonijnego Kabaretu „ERKA”.

Przysiądźcie na chwilę i pozwólcie, że opowiem Wam nieco więcej na ten temat.

Ta historia zaczęła się dawno, dawno temu... w fantastycznej dzielnicy Nowego Jorku, którą dobrze znacie, zwanej Greenpointem ;).

Otóż, w roku 2000, przy Polskim Domu Narodowym, powstał Polonijny Kabaret „PAJNT”. „Ojcem” tego projektu był Andrzej Jakubiec. (zdj. 1)



Byli też „Ojcowie Chrzestni”: ówczesny konsul RP Ryszard Klemm, który osobiście ogłosił narodziny Kabaretu oraz szef Domu Narodowego Antoni Chrościelewski.

Kabaret został przyjęty niezwykle entuzjastycznie, otrzymał wsparcie wielu fantastycznych ludzi i instytucji. Reakcja otoczenia była wspaniała i natychmiastowa. To pokazało, że Polonia potrzebuje takiej formy rozrywki. To był dosłownie „strzał w 10-tkę”.

Pierwsze przedstawienie odbyło się z okazji pożegnania Konsula R. Klemma.

Wielkim wydarzeniem w życiu Kabaretu „noworodka” była Premiera Programu „Tu idzie Rodak” w dniu 04/22/2001 w PDN. Kolejne programy wystawiano m. in. w klubach: „Europa”(NY) oraz „Cracovia”(NJ).

Cały zespół zaangażował się w tę działalność na 100%. Nie powiem, że bez przyjemności, bo zabawa była przednia, a członkowie Kabaretu mieli ogromną radość z tego, że za ich sprawą na twarzach Polaków pojawia się szczery uśmiech.

Czas abyście poznali ówczesnych bohaterów tej „drużyny”: Gabryela Komornicka – reżyser, Jerzy Bidiuk – kierownik muzyczny, Andrzej Jakubiec – założyciel i aktor; Alicja Kenig, Andrzej Matusiak, Jakub Polaczyk – muzycy; oraz aktorzy: Anna Kucay, Małgorzata Rogiński, Andrzej Kuszewski, Andrzej Hubert, Andrzej Świechowicz. (zdj. 2)



Z upływem czasu coraz więcej działo się w życiu Kabaretu... m.in. zmienił on nazwę i 5. urodziny świętował już pod nazwą „SZOPA”. (zdj. 3)



Uroczystość odbyła się w Centrum Polsko-Słowiańskim, było hucznie i niezwykle radośnie. Pojawiło się mnóstwo fantastycznych gości, wszyscy śmiali się do rozpuku i świetnie się bawili. Była też okazja, aby potańczyć przy wspaniałej muzyce zespołu RYTMY Andrzeja Mazura.

Podziękowaniom i gratulacjom nie było końca, m. in. od: Pani Konsul Agnieszki Mag-

dziań-Miszewskiej, szefa Polskiego Domu Narodowego – Antoniego Chrościelewskiego oraz Andrzeja Zielińskiego z zespołu Skaldowie.

Kabaret funkcjonował przez 10 lat. Po tym czasie, z różnych przyczyn, musiał zawiesić swoją działalność. Nie będę pisać o szczegółach, bo po co tracić czas na rzeczy smutne. Najważniejszy jest uśmiech, radość i energia, więc... szybciotko przenieśmy się do 2017 roku, kiedy to znów Kabaret wrócił do tego, co kocha najbardziej, czyli do rozbawiania Rodaków. Tym razem zaistniał pod nazwą „SZOPA BISS”.

Za jego sprawą humor wypełniał wiele miejsc i imprez: kluby, festiwale, bale, a nawet radio Rytm i TV3 - gdzie i kiedy to tylko było możliwe.

Obecnie Kabaret nosi nazwę ERKA, a jego skład to:

Anna Kucay i Andrzej Jakubiec, którzy stoją na czele zespołu, Alicja Kenig-muzyk oraz aktorzy: Leokadia Watras, Anna Kwaśniewska, Edyta Sitarz, Bogdan Konopka i Antoni Wilczek, który zapewnia również obsługę techniczną. (zdj. 4 i 5)



Już dziś gorąco Was zapraszamy na nasze programy.

O szczegółach imprez z naszym udziałem będziemy informować, gdzie tylko się da, abyście wszyscy mieli możliwość poznać miejsce i czas, w którym można się zdrowo pośmiać razem z nami :)



Powstał Fundusz Nicole i Masona Pachowiczów

Osierocone w grudniu przez nagłą śmierć Marcina Pachowicza dzieci – Nicole i Mason – zostały podopiecznymi nowojorskiej Children's Smile Foundation. Z myślą o ich stałym wsparciu powstał specjalny fundusz, z którego będą finansowane różne wydatki związane z ich rozwojem i nauką.

Okazją do inauguracji nowego funduszu był Dzień Kobiet. W związku z tym świętem, 8 marca, w siedzibie Belvedere Bridge na Greenpointie zostało zainicjowane spontaniczne spotkanie przeznaczone dla członków, przyjaciół oraz sympatyków Fundacji Uśmiech Dziecka. Wzięło w nim udział około 30 osób – głównie kobiet, dla których została zorganizowana okolicznościowa poczęstunek z symboliczną lampką wina oraz toastem wzniesionym z okazji międzynarodowego Dnia Kobiet. Podczas imprezy została również omówiona działalność Children's Smile Foundation ze szczególnym uwzględnieniem wszystkich charytatywnych akcji organizowanych w ciągu minionego roku. Zaprezentowano także dokumentację fotograficzną z tych wydarzeń.

Jednak najważniejszą część spotkania stanowiło ogłoszenie powstania nowego funduszu przeznaczonego dla Nicole i Masona Pachowiczów, a także przekazanie na ręce ich mamy Moniki, czeku z donacją pochodzącą z tegorocznego Balu Walentynkowego. Uroczyscie wręczyła go mec. Joanna Gwóźdź, pełniąca od początku marca funkcję prezesa Children's Smile Foundation. Były to fundusze – 5225 dolarów – zebrane podczas loterii fantowej zorganizowanej podczas „serduszkowej” dobroczynnej imprezy, która miała miejsce 11 lutego w „Terrace on the Park” na Queensie. Z kolei pieniądze pochodzące z przeprowadzonej podczas tegorocznego Balu Walentynkowego licytacji koszulki Roberta Lewandowskiego z autografami Reprezentacji Polski w piłce nożnej - 2500 dolarów – trafiły na nowo powstały Fundusz dla Nicole i Masona Pachowiczów. W tym celu, w Polsko-Słowiańskiej Federalnej Unii Kredytowej zostało utworzone specjalne konto – o numerze 1501563 – na którym gromadzone będą środki na pomoc dla osieroconych dzieci. Zarówno Nicole jak i Mason są uczniami Polskiej Szkoły Doksztalającej działającej przy parafii św.św. Cyryla i Metodego na Greenpointie, a także należą do parafii św. Stanisława Kostki znajdującego się także w tej polskiej dzielnicy. Obecny na spotkaniu ks. Grzegorz Markulak, proboszcz tego kościoła i zarazem kapelan Children's



Foto: Archiwum rodziny Pachowiczów

Zmarły nagle na zawał Marcin Pachowicz był piłkarzem greenpointkiego klubu Polonia NY, a w przeszłości także Jagiellonii Białystok oraz młodzieżowej Reprezentacji Polski. Miłością do sportu зараżał swoje dzieci.

Smile Foundation opowiedział o 11-letniej Nicole i 9-letnim Masonie, którym miał przyjemność udzielać sakramentu Chrztu i przygotowywać je do Pierwszej Komunii Świętej. O dzieciach tych opowiadała także ich mama Monika, która również przybli-



Foto: Wojtek Maślanka

Jeden ze złotych łańcuszków podarowanych na aukcję przez panią Ewę Żyłkę (pierwsza z lewej) wylicytowała za kwotę 710 dolarów pani Bożena Szawrycka (w środku). Na zdjęciu także mec. Joanna Gwóźdź, prezes Children's Smile Foundation.

żyła historię szczęśliwego małżeństwa ze zmarłym nagle 12 grudnia ub.r. Marcinem Pachowiczem. Zwróciła szczególną uwagę na wielkie przywiązanie Nicole i Masona do ich taty, oraz traumę jaką dzieci przeżyły wraz z jego śmiercią. Zresztą ta ogromna miłość jaka ich wszystkich łączyła była doskonale widoczna na prezentowanych z projektora rodzinnych zdjęciach. Zmarły na atak serca 45-letni Marcin Pachowicz był bardzo aktywnym w polonijnym środowisku sportowcem i zarazem piłkarzem klubu Polonia NY z Greenpointu, a w przeszłości również klubu Jagiellonia Białystok i młodzieżowej Reprezentacji Polski.

Spotkanie z okazji Dnia Kobiet - jak praktycznie każde wydarzenie Children's Smile Foundation – miało dobroczynny charakter i było także okazją do złożenia donacji na nowo powstały fundusz. W dodatku, zupełnie niespodziewanie jedna z uczestniczek – pani Ewa Żyłka – podarowała dwa złote łańcuszki na zaimprovizowaną aukcję, która w sumie przyniosła 1210 dolarów. Jeden wylicytowała pani Bożena Szawrycka, a drugi dr Joanna Zimny. Poza tym w ramach indywidualnych donacji zebrano dodatkowych 2130 dolarów.

W sumie dzięki tej charytatywnej akcji na Fundusz Nicole i Masona Pachowiczów trafiło dodatkowych 3340 dolarów. Każdy może w dowolnej chwili wesprzeć ten fundusz, a przekazane pieniądze – podobnie jak wszystkie donacje przekazywane na Fundację Uśmiech Dziecka – można sobie odpisać od podatku. W tym celu najlepiej wysłać na adres fundacji czek wypisany na Children's Smile Foundation wraz adnotacją (w memo) – „Nicole i Mason Pachowiczowie” lub „Fundusz Pachowiczów”. Więcej informacji na ten temat można znaleźć na stronie www.childrensmilefoundation.org oraz uzyskać pod numerem telefonu: (718) 894 6443. Podczas spotkania czas jej uczestniczkom swoją grą na pianinie umiłił Nicholas Kaponyas, który w marcu swoją obecnością zasilł skład Rady Dyrektorów Children's Smile Foundation i jest zarazem najmłodszym dyrektorem Fundacji Uśmiech Dziecka.

PR Children's Smile Foundation

**Numer konta Funduszu Nicole i Masona Pachowiczów w PSFCU:
1501563**

**Adres fundacji:
Children's Smile Foundation
60-43 Maspeth Avenue
Maspeth, NY 11378**

Moim marzeniem jest zostać ojcem i mieć rodzinę

Wywiad z Maciejem Musiałem, polskim aktorem, celebrytą, przeprowadzony w Centrum Seniora im. Jana Pawła II na Manhattanie, przez dyrektora programu Jakuba Polaczyka, 13 stycznia 2022 r. podczas pobytu artysty w Nowym Jorku.

Jakub Polaczyk: Macieju znamy Ciebie z seriali „Ojciec Mateusz”, „rodzinka.pl”, z seriali Netflixa, bardzo się cieszę za autoryzowanie tego wywiadu dla Echa Polonijnego. Jak to się stało ze wybrałeś drogę aktorstwa?

Maciej Musiał: Droga się sama wybrała, moi rodzice są aktorami dla dzieci, występują też plenerowo w szkołach. Czy w Nowym Jorku również to istnieje?

Tak, jest podobnie.

Mój ojciec grywał w filmach np. w filmie „Psy”. Często uczestniczyłem w jego życiu zawodowym. Grałem w reklamie i tak stopniowo się to rozwijało.

A czy rodzice zachęcali czy odradzali aktorstwo?

Rodzice zostawili mi wolną rękę.

Czy chodziłeś do szkół artystycznych?

Nie, uczęszczałem do ogólnokształcącej szkoły.

A twoja pierwsza miłość do aktorstwa czy ją pamiętasz?

Pamiętam na przykład fascynację Peterem Schafferem i wspaniałego „Amadeusza”.

No tak, wspaniały film, mnie też poruszył jak byłem dzieckiem. A jak wygląda historia Twojej gry w serialach i czy rodzina ogląda je systematycznie?

Zatem najpierw był „Hotel pod Nosorożcem” później „Ojciec Mateusz”, potem „rodzinka.pl”. W międzyczasie mniejsze role. „Rodzinka” była bardzo ważna. To było przed Netflix i HBO. Później przyszły platformy streamingowe. Rodzina na początku oglądała systematycznie każdy odcinek, ale później już straciła rachubę.

Czy oglądałeś dawne historyczne serie?

Czasem tak. Lubiłem „Rodzinę zastępczą” czy „MacGyvera”.

Czy masz pomysły w czasie kręcenia seriali by proponować je reżyserowi?

Tak, zdarza się i często aż za bardzo chcę interweniować w scenariusz.

Zależy też od reżyserów, pewnie też moment chwili jest istotny?

No właśnie w „Czasie honoru” był taki moment, w scenie ataku na bunkier, kiedy nagle pojawił się autentyczny ogień. Nie chciano go od razu ugasić, bo wyglądało to lepiej niż w scenariuszu. Ale była to niebezpieczna zabawa z żywym ogniem.

Czy wracasz do dawnych swoich seriali i oglądasz je?

Nie, czekam na emeryturę.

A jak było z programem „Voice of Poland”? Czy często podróżowałeś by szukać właściwych do programu ludzi?

Nie wiem jak to jest w USA. W Polsce ludzie są zapraszani tylko przez produkcję. W związku z czym jest formuła, że jeden z prowadzących wręcza zaproszenie. Ja byłem tą osobą wręczającą zaproszenia i mam wiele z tym wspomnień oraz różnych reakcji.

A teraz pytanie nawiązujące do Twojego pomysłu na zaprezentowanie się w serwisie Netflix.

Jak miałem 19 lat wyjechałem do LA, tam spotkałem młodych aktorów, którzy byli też operatorami, reżyserami, nie było podziału. W Polsce jednak koncentrujemy się na jednym. To mnie zainspirowało i poprosiłem kolegę by mi napisał scenę. Scena zakładała, że w Polsce nigdy się nie skończył komunizm no i wymyśliliśmy pierwszy odcinek i pomyśleliśmy aby w LA to zaprezentować. Netflix miał wtedy swoje początki. To było w 2014 roku. No i projekt ich zainteresował.



Agnieszka Holland też się nim zainteresowała.

Kto miał pomysł napisać do Netflix?

To był pomysł mojej menadżerki.

A byłeś i jesteś fanem Netflixa teraz kolejna produkcja 1899 powstaje z Twoim udziałem?

Netflix był bardzo na topie wtedy, teraz już chyba mniej.

A jak było z krótką rolą w słynnym serialu Wiedźmin? To była jedyna polska rola. Czy lubiłeś też książkę?

Nie. A chciałem tylko spróbować przez casting i się udało dostać jedną rolę. Poznałem wtedy: Henry Cavill, Freya Allan, Lauren Schmidt Hissrich, reżyser.

Gratuluje pomysłu no i że się udało. Otrzymałeś wiele nagród. Jakie masz plany na przyszłość?

Zajmuję się też produkcją filmową. Dlatego też jestem teraz w USA. 2 albo 3 filmy wyjdą teraz w Polsce. Mam menadżera też w USA.



A jak ze sztuką, czy interesuje cię sztuka wizualna czy wybierasz się do muzeum podczas pobytu w NY?

Jak jeździę staram się wiedzieć co się dzieje w sztuce. Lubię też muzykę. Gram na fortepianie.

Jak organizujesz swój dzień i czas?

Staram się być na siłowni i przy kawie planuję dzień.

Lubisz pracować wieczorem czy rano?

Rano, wieczorem już zajmuję się życiem.

Marzenie życia?

Żeby być ojcem i mieć rodzinę.

Jak wspominasz swoje studia w Krakowie?

Dobrze, piękne miasto żeby studiować, klimat dekadentcki. Krajobraz inspiruje.

Do jakich filmów i reżyserów powracasz?

Definitywnie Krzysztof Kieślowski, który jest moim ulubionym reżyserem.

Ale też tych dokumentalnych filmów wczesnych?

Tak też, wszystko Kieślowskiego.

Co Ci się podoba w Ameryce?

Polonia, Centrum Seniora Jana Pawła II na Manhattanie w którym jesteśmy, nasze spotkanie. Bardzo lubię Nowy Jork, w LA czuje się nieswojo i tęsknię za Polską. Wiara w siebie i poczucie że można wiele osiągnąć. Pozytywne nastawienie do siebie i świata.

Bardzo pogodna kultura. W Nowym Jorku jest bardzo bezpośrednio.

Lubisz wracać do USA?

Mam zieloną kartę więc mogę podróżować swobodnie.

Na koniec może moje muzyczne pytanie. Czy często grywasz na fortepianie w wolnych chwilach?

Tak, często gram z nut, zwłaszcza bardzo lubię F. Chopina i też śledziłem ostatni konkurs Chopinowski.

Dziękujemy za wizytę w Centrum JP II i wszystkiego najlepszego w kolejnych projektach. Szczęśliwego 2023 roku!

Dziękuję za rozmowę.

My dream is to become a father and have a family

The published interview with Maciej Musiał - Polish actor, celebrity was conducted in the John Paul II Friendship Center, in Manhattan by Jakub Polaczyk, operation director, on January 13, 2022, during the artist's visit to New York.

Jakub Polaczyk: Maciej, we know you from the series "Ojciec Mateusz", "Rodzinka.pl", from the Netflix series, I am very happy for authorizing this interview for Echo Polonijne. How did you choose the path of acting?

Maciej Musiał: The road chose itself, my parents are actors for children, also performing outdoors in schools. Does this also exist in New York?

It's similar.

My father acted in movies like "Dogs". I often participated in his professional life. I played in a commercial and that's how it gradually developed.

Do you have ideas during the making of the series to propose to the director?

It happens and often it wants to intervene too much in the script.

It also depends on the directors, probably the moment of the moment is also important?

Well, in "Time of Honor" there was a moment when they attacked the bunker and it wasn't well secured, and then there was a real fire that they didn't want to put out because it looked better, but it was a dangerous game with live fire.

Do you go back to your old series and watch them?

No - I'm waiting for retirement.

And how was it with the "Voice of Poland" program, you often traveled looking for people and inviting them. Would we like to know?

I don't know how it is in the USA. In Poland, people are invited only by productions. Therefore, there is a formula with one of the hosts handing out the invitation. I was the person who opened the invitations and I have a lot of memories of different reactions from that.

How do you organize your day and time?

I try to be at the gym and plan my day over coffee.

Do you like to work in the evening or in the morning?

In the morning, in the evening he is busy with life.

A lifetime dream?

To be a father and have a family

How do you remember your studies in Krakow?

Well, a beautiful city to study, a decadent atmosphere. The landscape inspires.

What films and directors do you return to?

Definitely Krzysztof Kieślowski, who is my favorite director.



But also those early documentaries?

Yes, everything by Kieślowski.

What do you like about America?

Polonia, John Paul II Senior Center in Manhattan, where we are, our meeting. I really like New York in LA I feel uncomfortable and I miss Poland. Believing in yourself and the feeling that you can achieve a lot. Be positive about yourself and the world. It's very direct in New York.

Do you like going back to the US?

I have a green card so I can travel freely.

Finally, my musical question. Do you often play the piano in your free time?

I play sheet music so often, I especially like F. Chopin and I also followed the last Chopin competition.

Thank you for visiting the JP II Center Center and all the best for your next projects and Happy 2023

Thank you for the interview.

Jakub Polaczyk promocja nowej płyty

W czwartek 9 marca w Centrum Polsko-Słowiańskim znany kompozytor, pianista i pedagog, Jakub Polaczyk obchodził potrójną uroczystość: promocję nowej płyty, filmu dokumentalnego o nim oraz 40. urodziny.

Albany Records wydało płytę ze współczesnymi kompozycjami Jakuba pt. „Union Square”. Tytuł nawiązuje do miejsca, gdzie spotykają się ludzie różnych kultur, grając w szachy, jego ulubioną grę. To miejsce jest dla Jakuba inspiracją, ponieważ porównuje on metodę kompozycji z grą w szachy. Na płycie jest 11 utworów w tym kołysanka dla synka Juliana, Yoolcoo, Yoolcu, Yoolcou. Płyta ta otrzymała właśnie Srebrny medal na Golden Music Awards w Kalifornii w kategorii: kompozytor i nowy album.

Podczas spotkania odbyła się premiera filmu dokumentalnego „Rozmowy z Jakubem Polaczykiem” reżysera Dennisa Woytka, wieloletniego profesora Duquesne University w Pittsburgu. Jest to plon rozmów reżysera z kompozytorem prowadzonych na przestrzeni dziesięciu lat. Jakub przedstawia w nich swoją drogę jako muzyka z Nowego Sącza gdzie mieszkał jako dziecko, do Nowego Jorku, gdzie obecnie tworzy. Dowiedzieliśmy się również, że najlepszą porą tworzenia dla kompozytora jest godzina trzecia rano. Spotkanie prowadziła aktorka Weronika Woźniak, która również dzięki połączeniu satelitarnemu prowadziła rozmowę na żywo z profesorem.

Polaczyk ukończył Szkołę Muzyczną im. Fryderyka Chopina w Nowym Sączu, potem Państwową Szkołę Muzyczną im. W. Żeleńskiego oraz Akademię Muzyczną (obecnie im. Krzysztofa Pendereckiego) obie w Krakowie, gdzie studiował: kompozycję, muzykę komputerową, instrumentację oraz muzykologię na Uniwersytecie Jagiellońskim.



Jakub Polaczyk z żoną i synem



Zdjęcie grupowe po projekcji filmu i promocji płyty



Dennis Woytek reżyser filmu dokumentalnego

W latach 2011-2013 uzyskał pełne stypendium w Carnegie Mellon School of Music, dzięki któremu wyjechał do USA, gdzie doskonalił swoje umiejętności w klasie kompozycji w Pittsburgu, uzyskując tytuł Artist Diploma in Composition oraz w Royal Conservatory w Brukseli. Od 2015 roku pełni funkcję wykładowcy, gdzie uczy kompozycji, teorii muzyki i gry na fortepianie w The New York Conservatory of Music prowadzonej przez słynnego pianistę prof. Jerzego Stryjniaka oraz jego żonę Joannę. Od 2018 roku jest Dyrektorem Muzycznym Festiwalu Chopin and Friends w Nowym Jorku, założonego przez Mariana Żaka, gdzie jest też twórcą corocznego konkursu kompozytorskiego.

Jakub Polaczyk jest bardzo wszechstronnym muzykiem, trudno wyliczyć wszystkie jego umiejętności i nagrody w konkursach kompozytorskich z których ostatnie to: Composers Guild of New Jersey (2022), American Prize in Composition (2020), International Compositional Competition for Harpsichord w Mediolanie (2019). Jego utwory wykonywane były w 23 stanach, w tym także w Carnegie Hall w Nowym Jorku i na licznych festiwalach w Azji, Australii i w Europie.

Działa też jako pianista. Był członkiem Carnegie Contemporary Ensemble, w którym wykonywał muzykę najnowsza. Współpracował z Operą Krakowską i zespołami bale-



Duet Karolina Mikołajczyk i Iwo Jedynecki

towymi w Nowym Jorku. Prowadzi audycje w Polskim Radio WRKL AM910 z Chicago gdzie prezentuje nowoczesną i klasyczną muzykę. Wraz z żoną Schell, architektką, tworzą instalacje i starają się połączyć architekturę z muzyką. Jakub jest członkiem z pasją. Często też prowadzi koncerty jako konferansjer gdzie dał się poznać jako świetny erudyta i znawca historii muzyki.

W czasie inauguracyjnego spotkania wystąpili: akordeonista Iwo Jedynecki stypendysta Fullbright i skrzypaczka Karolina Mikołajczyk oraz Jakub, akcentując ich utwór na szklanej misie, gdyż jest inspirowany dźwiękiem szkła który pojawia się w tym utworze „a bit of glass” i był prawykonany w Carnegie Hall w 2015 roku.

Na zakończenie wieczoru prezes CPS, Marian Żak pogratulował Jakubowi jego osiągnięć i podziękował wykonawcom. Po zrobieniu wspólnego zdjęcia Jakub z żoną Schell zaprosili wszystkich do spróbowania wspaniałego tortu z „Rivierą” z okazji 40. rocznicy urodzin kompozytora.

Tekst i zdjęcia: Zosia Zeleska-Bobrowski

CENTRUM POLSKO-SŁOWIAŃSKIE ZAPRASZA



NA

FESTIWAL MUZYKI POLSKIEJ

Artyści:

Stan Borys

Sandra Dąbrowska

Angelina Podkalicki

Krystle Clark

Claudia Nytko

Karolina Podkul

Wojciech Remiszewski

Eliana Molina

Antoni Zarkowski

Sylwia Zawrotniak i William Beaufort

Krakowianki i Górale

SSKCA Students and Teachers

Akademicki Chór Uniwersytetu

Medycznego w Lublinie pod dyрекcją

Moniki Mielko-Remiszewskiej

Chór Angelus pod dyрекcją

Izabeli Grajner Partyki

Chór Krakus pod dyрекcją

Katarzyny Drucker

Chór Jutrzenka pod dyрекcją Marka Filatov

i Nicholasa Kaponyas

Chór Hejnał pod dyрекcją

Sabiny Nemtusiak

Kabestan:

Sławomir Uscinowicz, Grzegorz Zmirek

Ryszard Derba

Greenpoint Kostka Band

30 kwiecień, 2023

3PM

177 Kent Street

W czasie koncertu odbędzie się szarfowanie Marszałka Parady Pułaskiego, Miss Polonia reprezentujących PSC i loteria fantowa

Sugerowana donacja
\$10

„MAŁY PICASSO” Klasa Malarstwa dla Dzieci

Prowadzi Prof. Krzysztof Zacharow z Pratt Institute, NYC



Program zajęć artystycznych przygotowany jest z myślą o dzieciach w wieku od 7 do 13 lat. Zajęcia plastyczne mają na celu umożliwienie studentom eksperymentowanie oraz kontakt z różnorodnością materiałów artystycznych takich jak: farba akwarelowa, farba akrylowa, farba olejna, pastela, kredka, ołówek, flamaster, itd. Collage lub mała forma rzeźbiarska z modeliny też znajdują się w repertuarze zajęć. O wyborze formy ekspresji będą decydowali rodzice i uczniowie z pomocą sugestii instruktora. Koszta materiałów nie są wliczone w opłatę za klasę. Wszystkie materiały artystyczne będą omawiane na pierwszych zajęciach. Klasy będą miały na celu inspirowanie ucznia do wyrażania się w spontanicznej, nieskrępowanej formie artystycznej. Uczniowie będą motywowani do korzystania z własnej wyobraźni jako głównego źródła inspiracji w procesie twórczym, jak również wykorzystania referencji fotograficznej jako formy pomocniczej w tworzeniu osobistej interpretacji rzeczywistości. Student doświadczy na czym polega proces powstawania obrazu, od pomysłu poprzez szkicowanie do ukończonej pracy. Zajęcia wzbogacą świadomość twórczą i umiejętności manualne w wybranej przez ucznia technice. Wpływają bardzo pozytywnie na kształtowanie charakteru, dyscypliny i koncentracji w pracy ucznia. Prace studentów będą prezentowane w formie małej wystawy dla rodziców i przyjaciół na zakończenie programu.

Pytania dla Prof. Zacharowa prosimy kierować na numer 917-991-1879

8 klas, zajęcia raz w tygodniu po 3 godziny. Środy lub piątki, 5:00 - 8:00 pm.

Miejsce: Centrum Polsko-Słowiańskie, 179 Java Street, 1 piętro, Studio 8



ZAPISY: Centrum Polsko-Słowiańskie, 176 Java Street, 1 Piętro, Pokój #6
Brooklyn, NY 11222, Tel. 718 383 -5290; www.polishslaviccenter.org